

Stanisław Miłostan nie żyje

W dniu wczorajszym zmarł zastępca członka Komitetu Centralnego PZPR, długoletni I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Srodzie, poseł Ziemi Wielkopolskiej — Stanisław Miłostan odznaczony m. in. Orderem Budowniczego Polski Ludowej.

W zmarłym partia i aktywny społeczny traci wieloletniego działacza politycznego, bojownika o socjalistyczne przeobrażenie kraju, powszechnie znanego i lubianego nie tylko w powiecie średzkim, z którym był szczególnie związany.

(km)

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

Wł. Gomułka wrócił do kraju

Wczoraj w godzinach porannych powrócił z Berlina do Warszawy I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który uczestniczył w uroczystościach z okazji 70 rocznicy urodzin Waltera Ulbrichta.

Kennedy w Rzymie

Bezpośrednio po przybyciu do Rzymu, prezydent Kennedy udał się do Kwirynału, gdzie rozpoczął oficjalne rozmowy z prezydentem Włoch, Segnim.

Koronacja papieża

30 czerwca o godz. 18 odbyła się koronacja papieża Pawła VI. Na uroczystość przybyły delegacje z 90 krajów. Już wczesnym popołudniem na placu przed Bazyliką św. Piotra około 300-tysięczny tłum mieszkańców Rzymu oczekiwał na uroczystość koronacji.

U Thant w Europie

Sekretarz generalny ONZ U Thant opuścił Nowy Jork, udając się samolotem w blisko dwutygodniową podróż do Europy. Odwiedzi on Budapeszt, Sofię, Genewę, Rzym, Hagę i Wiednia.

Wymowny protest

4 tys. mnichów buddyjskich w stolicy Ceylonu, Colombo, potępiło rząd Wietnamu Południowego za prześladowanie buddystów, a mnicha z Wietnamu, który spalił się żywem na stosie na znak protestu przeciwko stanowiskowi rządu — uznało za „świętego i męczennika, który poniósł śmierć za sprawę buddyzmu”.

Nowa flaga Konga

Republika kongijska uroczystie obchodzi trzecią rocznicę niepodległości. Prezydent Konga Kasavubu wciągnął po raz pierwszy na maszt nową flagę: niebieską, z idącymi po przekątnych czerwonymi pasami w żółtym obramowaniu, z żółtą pięciopromienną gwiazdą w górnym rogu.

Do 40 stopni

Ostatnio zanotowano w Rzymie temperaturę 35 stopni Celsjusza, a w miejscowościach bardziej oddalonych od morza — upały dochodziły do 40 stopni.

Odnaki Tysiąclecia

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu — przewodniczący tej organizacji prof. dr Zdzisław Kaczmarski wręczył „Odnaki Tysiąclecia” zasłużonym i ofiarnym działaczom — członkom Prezydium WK FJN. Odnaki otrzymali: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, sekretarz KW PZPR — Stefan Olszowski, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba, przewodniczący WK SD — Franciszek Schmidt oraz Komendant Wojewódzki MO — płk mgr Benedykt Cader. Na zdjęciu: posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu FJN.

Fot. — H. Ignor



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 2 lipca 1963

Cena 50 gr
Nr 155 [6034]

Sejm uchwalił 3 ustawy rolne

W sobotę 29 VI zakończyło się dwudzieste dwudniowe posiedzenie Sejmu, które zamknęło jednocześnie sesję wiosenną. Sejm uchwalił tego dnia nowelę do ustawy karnej skarbowej oraz ustawy o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych, o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych i o zmianie ustawy o popieraniu melioracji wodnych dla potrzeb rolnictwa. Izba powołała na starostwo przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki wiceprezesa Rady Ministrów Eugeniusza Szyra.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkim i członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

Na wstępie sobotnich obrad Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy karnej skarbowej. Nowe przepisy zmieniają niektóre postanowienia ustawy z 1960 r. Przewidywała ona zbyt łagodne sankcje w stosunku do uczestników afer dewizowych i przemysłowych.

Z kolei Sejm przystąpił do debaty nad projektami 3 ustaw dotyczących rolnictwa. W imieniu rządu głos w sprawie tych doniosłych dokumentów zabrał minister rolnictwa Mieczysław Jagielski.

Po jego przemówieniu Sejm uchwalił ustawę o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych.

Ustawą ma na celu przeciwdziałanie rozdrabnianiu gospodarstw, proces taki osłabia bowiem potencjał produkcyjny naszego rolnictwa. W tym celu wprowadza się zasadę niepodzielności gospodarstw posiadających pewnego minimum. Normy wielkości gospodarstw, poniżej których nie wolno będzie ich dzielić ustali Rada Ministrów. Normy te będą różni-

(Dokończenie na str. 2)

Światowy Kongres Kobiet zakończył obrady

W sobotę wieczorem zakończył się w Moskwie Światowy Kongres Kobiet — najbardziej reprezentatywne zgromadzenie w dotychczasowej historii współpracy międzynarodowej kobiet.

W ostatnim dniu sześciornych obrad uchwalono apel Kongresu do kobiet i matek oraz program działalności Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

Apel uchwalono przytłaczającą większością głosów. Przeciwno głosowały delegacje: Chińskiej Republiki Ludowej i Albanii. Delegacje Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Demokratycznej Republiki Wietnamu wstrzymały się od głosu.

W sobotę rano odbyły się wybory do kierowniczych organów SDFK. Przewodniczącą federacji została ponownie Eugenia Cotton. Honorowymi wiceprzewodniczącymi wybrały Leonorę Andrea Andreen (Szwecja) i Dolores Ibarruri (Hiszpania).

Transmisje telewizyj z pobytu N. Chruszczowa

W związku z pobytami I sekretarza KC KPZR — N. S. Chruszczowa w Berlinie, Telewizja Polska nada dwie transmisje: We wtorek (2. 7.) o godz. 17 — transmisję ze spotkania ludności Berlina z N. S. Chruszczowem oraz w czwartek (4. 7.) o godz. 20 — transmisję z wiecu przyjaźni we Frankfurcie nad Odrą. (PAP)

Najwyższe odznaczenie ZSRR dla Waltera Ulbrichta

Uroczyste przyjęcie w Berlinie

Z okazji 70 rocznicy urodzin Waltera Ulbrichta, w Berlinie w oświetlonej udekorowanej Dynamo-Sporthalle, odbyło się uroczyste przyjęcie, w którym wzięło udział przeszło 2 tys. zaproszonych z NRD i z zagranicy gości.

Hucznymi oklaskami powitali zebrani I sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącego Rady Państwa NRD W. Ulbrichta, przewodniczącego Rady Ministrów NRD O. Gro-tewohla, I sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa, I sekreta-

rza KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydenta CSRS A. Novotnego, I sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wł. Gomułkę, I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Ministrów LRB T. Ziwickowa, I sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, przewodniczącego Rady

Ministrów WRL J. Kádara, I sekretarza KC Komunistycznej Partii Niemiec M. Reimanna i innych.

Jako pierwszy zabrał głos członek Biura Politycznego KC SED, nadburmistrz Berlina, F. Ebert.

Następnie przemawiał N. S. Chruszczow, który przekazał W. Ulbrichtowi najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia długich lat życia i nowych sukcesów w jego niesłabnącej działalności na rzecz zapewnienia trwałego pokoju i zwycięstwa socjalizmu na ziemi niemieckiej.

Razem z Erstem Thaelmannem i Wilhelmem Pieckiem — powiedział N. S. Chruszczow — Walter Ulbricht stał na czele pełnej poświęcenia walki Komunistycznej Partii Niemiec i przodującej części niemieckiej klasy robotniczej przeciwko natarciu reakcji faszystowskiej, przeciwko zdra-dzieckiej polityce prawicowych przywódców niemieckiej socjaldemokracji, na czele walki o utworzenie zjednoczonego ludowego frontu antyfaszystowskiego.

Nawiązując do aktywnej walki W. Ulbrichta przeciwko faszystowskiemu i agresji hitlerowskiej, N. S. Chruszczow wspomniał o wielkiej pracy politycznej Jubilata wśród niemieckich żołnierzy i oficerów na froncie radziecko-niemieckim.

Wraz z Wilhelmem Pieckiem i Otto Grotewohlem, Walter Ulbricht był organizatorem Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pierwszego w historii Niemiec pokojowego państwa robotników i chłopów.

Przyznając W. Ulbrichtowi najwyższe odznaczenie radzieckie — powiedział N. S. Chruszczow — stwierdzamy tym samym wielkie zasługi Niemieckiej Republiki Demokratycznej w walce o triumf naszej wspólnej sprawy.

Po odczytaniu dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. S. Chruszczow udekorował Waltera Ulbrichta Orderem Lenina i Złotą Gwiazdą Bohatera Związku Radzieckiego, co zostało powitane burzą oklasków.

Następnie przemawiał Walter Ulbricht.

Nadanie zaszczytnego tytułu Bohatera Związku Radzieckiego i odznaczenie najwyższym Orderem Związku Radzieckiego — Orderem Lenina, to dla mnie wielki zaszczyt i radość — powiedział on m. in. — uważam, że partia Lenina i Związek Radziecki uchronorowali i odznaczyli cały wielki kolektyw Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, wszystkich którzy walczyli o rozwinięte budownictwo socjalizmu w Niemczech demokratycznych, wszystkich, którzy śmiało i gorąco walczyli u nas i w Niemczech zachodnich o zapewnienie pokoju i o przyjaźń całego narodu niemieckiego z narodem radzieckim.

W dalszym ciągu uroczystości przemówienie wygłosił m. in. I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka (tekst wystąpienia zamieszczamy na str. drugiej).

★

W związku z 70 rocznicą urodzin, I sekretarz KC SED W. Ulbricht otrzymał najwyższe odznaczenie państwowe Bułgarii — Order Georgii Dymitrowa. (PAP)



W Berlinie N. S. Chruszczow i jego żona Nina składają życzenia Walterowi Ulbrichtowi z okazji 70-lecia jego urodzin.

CAF — telefoto

Rok Ziemi Wielkopolskiej — dźwignią nowych czynów społecznych

Plenum Wojewódzkiego Komitetu FJN

1 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu, poświęcone udziałowi komitetów FJN w realizacji planów rozwoju Wielkopolski oraz przygotowaniu do obchodów XX rocznicy powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W obradach wzięli m. in. udział: I sekretarz KW PZPR J. Szydłak, sekretarz KW PZPR — S. Olszowski, przewodniczący Prezydium WRN Fr. Szczerba, sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN — E. Mileczarek, sekretarz WK SD — A. Rozmiarek, prezes WK ZSL — J. Wroniak i poseł na Sejm, prezes Oddziału Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego — J. Makowski.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego WK FJN prof. dr. Kaczmarskiego, E. Mileczarek wręczył 17 zasłużonym działaczom „Odnaki Tysiąclecia”. Z kolei przewodniczący Prezydium WRN — Fr. Szczerba wygłosił obszerny referat, stwierdzając na wstępie, że rok dzielący wczorajszą konferencję od ostatniego posiedzenia plenarnego WK FJN był okresem dalszego umocnienia i rozwoju organizacji. Jej działalność w ub. roku koncentrowała się głównie na trzech odcinkach:

▲ włączaniu się w ważne akcje ogólnopolskie;

▲ umacnianiu organizacyjnym FJN, by stał się płaszczyzną społecznej pracy dla wszystkich obywateli;

▲ rozwijaniu czynów społecznych, które stały się już zjawiskiem powszechnym w życiu naszego regionu.

Ogólna wartość czynów wyniosła w ub. roku ponad 208 mln. zł. Za tą sumę kryje się wiele nowych dróg, zieleni, w

społeczeństwa do rozwiązywania takich problemów jak:

▲ przezwyciężenie skutków mroźnej zimy;

▲ podniesienie produkcji rolnej, przy czym chodzi tu głównie o wzrost produkcji zbóż i rozwój racjonalnej gospodarki własną bazą paszową;

▲ poprawa warunków bytowych ludności (czynny mogą zwiększyć efekty rzeczowe terenowych planów inwestycyjnych).

Inicjatywa społeczna powinna tu znaleźć ujście w gospodarce lokalowej (kontrola nad realizacją polityki przydziału mieszkań, mobilizacja załóg do oszczędnościowego budownictwa mieszkalnego), w gospodarce komunalnej (zakładanie zieleni, pomoc w budowie wodociągów i kanalizacji), w szkolnictwie i kulturze.

Reasumując Fr. Szczerba podkreślił, że aktualne kierunki pracy FJN, to inicjowanie czynu produkcyjnego, rozbudzenie nowej fali czynów, nasilenie działalności propagandowej — szczególnie w związku z XX-leciem WP, organizacyjne umocnienie FJN, m. in. przez wypracowanie nowych metod kierowania czynami społecznymi.

W dyskusji poruszono szereg ważnych problemów np. sprawę rozwoju chałupnictwa jako łatwej formy wykorzystywania rezerw roboczych w powiatach gospodarczo zacofanych. Przedstawiciel Gniezna wystąpił z projektem zbudowania w tym mieście pomnika Bolesława Chrobrego.

(Podsumowania obrad dokonał prof. dr. Z. Kaczmarski po czym zebrani jednomyślnie podjęli uchwałę, a także wnioski organizacyjne. (y)

Uwaga, kandydaci

5. VII. — egzaminy wstępne na wyższe uczelnie

5 lipca o godz. 9 rozpocznie się na wyższych uczelniach egzamin pisemny na I rok studiów dziennych. Z uwagi na przesunięcie w br. terminu egzaminów dojrzałości i opóźnienia w przesłaniu przez niektóre szkoły średnie podań kandydatów o przyjęcie na studia, mogą zdarzyć się przypadki, że uczelnie wyższe nie będą mogły zawiadomić wszystkich kandydatów we właściwym czasie o terminie egzaminów.

W związku z tym kandydaci, którzy złożyli w swoich szkołach podania o przyjęcie na studia wyższe, powinni — w razie nieotrzymania zawiadomienia o terminie egzaminu — zgłosić się do wybranej uczelni w dniu 5 lipca. (PAP)

„Głos” czeka na Wasze listy!

Ogłoszona przez redakcję „Głosu” wakacyjna ankieta wzbudziła duże zainteresowanie wśród Czytelników wyjeżdżających na czasy niedzielne, wypoczywających w ośrodkach wczasowych lub wędrujących szlakami turystycznymi. W najbliższy czwartek zamieszcimy pierwsze listy mówiące.

0 wypoczynku dobrze i źle

Przypominamy, że w bieżącym tygodniu czekamy na Wasze listy do srody włącznie. Najlepsze korespondencje zamieszcimy na łamach „Głosu” w czwartek. Ich autorzy otrzymają nagrody w postaci sprzętu turystycznego.

Piszcie na adres: „Głos Wielkopolski” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Na kopercie prosimy umieścić hasło „Wypoczynek”



Nr 155-232

20-4229/164d.73

Ponad 20 szybów przekazano do eksploatacji

Na Rzeszowszczyźnie, gdzie prowadzone są intensywne prace poszukiwawczo-wiertnicze za gazem ziemnym i ropą naftową, przekazano w I półroczu br. 19 otworów gazowych i 4 naftowe.

Nowe otwory gazowe, odznaczające się dużą wydajnością, oddano do użytku głównie w rejonie Lubaczowa i Przemyśla, zaś naftowe — przede wszystkim w powiatach Krosno i Brzozów. (PAP)

Zebranie regionalne ChSS

W Poznaniu odbyło się wczoraj zebranie regionalne Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, poświęcone omówieniu encykliki Jana XXIII „Pacem in terris” — jako testamentu zmarłego papieża.

W zebraniu uczestniczyli także przedstawiciele duchowieństwa świeckiego.

Zarówno w referacie, jak i w licznych wystąpieniach dyskusyjnych podkreślono wkład zmarłego papieża w dzieło pokoju i rozwiązywania problemów międzynarodowych. Podczas dyskusji, w której bierali również głos przedstawiciele duchowieństwa, zwracano uwagę na wezwanie Jana XXIII do współpracy wierzących i niewierzących, zgodnie z duchem programu Frontu Jedności Narodu. (h)

Rozkaz MON z okazji Dnia Marynarki Wojennej

Z okazji Dnia Marynarki Wojennej minister obrony narodowej gen. broni M. Spychalski, ogłosił rozkaz, w którym dziękuje marynarce wojennej „za dobrą i ofiarną służbę na straży naszych granic morskich i wspaniałego rozwoju naszej gospodarki morskiej”.

Jednocześnie minister podziękował i złożył najlepsze życzenia marynarzom marynarki handlowej, pracownikom portowym, stocznikom, rybakom i wszystkim, którzy na froncie gospodarki morskiej przyczyniają się do rozkwitu PRL. (PAP)

W dniu 1 lipca 1963 r. zmarł nagle w czasie pracy

Towarzysz Stanisław Miłostan

długoletni działacz ruchu robotniczego, członek b. KPP, PPR, z-ca członka Komitetu Centralnego PZPR, poseł na Sejm PRL, członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, I Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Środzie, odznaczony najwyższymi odznaczeniami państwowymi: Budowniczego Polski Ludowej, Sztandaru Pracy I klasy i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

W Zmarłym straciłmy nieustraszonego, wieloletniego działacza partyjnego i ofiarnego bojownika o socjalizm.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W POZNANIU

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 lipca br. o godzinie 17-tej w Środzie.

W dniu 1 lipca 1963 r. zmarł nagle

Towarzysz Stanisław Miłostan

długoletni I Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Środzie, członek b. KPP, PPR, z-ca członka Komitetu Centralnego PZPR, poseł na Sejm PRL, członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, odznaczony najwyższymi odznaczeniami państwowymi: Budowniczego Polski Ludowej, Sztandaru Pracy I klasy i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Zmarły był dla nas przez wiele lat wzorem działacza partyjnego i dobrego przyjaciela.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOMITET POWIATOWY PZPR W ŚRODZIE

W dniu 1 lipca 1963 r. zmarł nagle

Towarzysz Stanisław Miłostan

nasz drogi mąż, ojciec i dziadek

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

ZONA WRAZ Z DZIEĆMI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 lipca br. o godz. 17 w Środzie.

Granica na Odrze i Nysie łączy nas z przyjaznym nam państwem niemieckim

Przemówienie Wł. Gomułki na przyjęciu w Berlinie

DROGI TOWARZYSZU ULBRICHT!

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Niech mi wolno będzie przyłączyć się całym sercem do życzeń i gratulacji, składanych tutaj naszemu drogiemu i dostojnemu jubilatowi, Towarzyszu Walterowi Ulbrichtowi.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu polskich komunistów, polskich klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy mojego kraju — pragnę złożyć Wam, Drogi Towarzyszu Walterze, najserdeczniejsze życzenia zdrowia i długich lat życia; pragnę wyrazić głębokie uznanie dla Waszej nieustraszonej służby własnemu narodowi i walki o wspólną nam sprawę socjalizmu.

Wspólna nam idea marksizmu-leninizmu, która stała się przewodnikiem Waszego życia, stopiła w Waszej duszy gorący patriotyzm i umiłowanie własnego kraju i narodu z głębokim proletariackim internacjonalizmem i umiłowaniem braterstwa wszystkich ludzi pracy wszystkich narodów. W Waszym 70-letnim życiu idea ta przyświecała Wam przez z górą pięć dziesiątek lat Waszej rewolucyjnej działalności, wprowadziła Was w szeregi czołowych działaczy Komunistycznej Partii Niemiec, w okresie Republiki Weimarskiej napędziła Waszą robotniczą duszę nieugiętą wolą walki z bestią hitlerizmu, która w III Rzeszy skoczyła do gardła niemieckiej klasy robotniczej. A gdy fala brunatnego, faszystowskiego barbarzyństwa rozlała się po Europie i w podboju wojennym ujaźmiła wiele narodów, w tym także naród polski, gdy podniosła swoją opaczoną agresywną pięść przeciwko pierwszemu w świecie państwu socjalistycznemu, Związkowi Radzieckiemu — Wy,

Towarzyszu Ulbricht, jak przy stało niemieckiemu komunistom i niemieckiemu patriotom, kontynuowaliście na wygnaniu na ziemi radzieckiej, razem z bohaterami narodem radzieckim, walkę na śmierć i życie o rozgromienie i zniszczenie hitlerizmu. A gdy hitlerowska, ludobójcza machina wojenna rozpadła się pod śmiertelnymi ciosami bohaterów armii radzieckiej, Komunistycznej Partii Niemiec, a następnie Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, kierowana przez swych oddanych przywódców, wśród których czołowe miejsce zajęliście Wy, Towarzyszu Ulbricht, podjęliście zgodnie z postanowieniami Jałty i Poczdamu historyczne dzieło unicestwienia raz na zawsze hitlerizmu i imperializmu niemieckiego, zbudowania pokojowych Niemiec i położenia podstaw pod szczęśliwą przyszłość całego narodu niemieckiego.

Zostało to dokonane tylko we wschodniej części Niemiec, w dzisiejszej Niemieckiej Republice Demokratycznej. Siły reakcji zarówno niemieckiej, jak i międzynarodowej, nie chciały nawet słyszeć o takiej drodze rozwoju narodu niemieckiego. Mocarstwa zachodnie, sprzeniewierzając się własnym zobowiązaniom, pomogły wstać na nogi niemieckim siłom reakcji i odwetu, i idąc z nimi ręką w rękę, przystąpiły w zachodniej części Niemiec do odbudowy militarystyki niemieckiej, dokonali podziału Niemiec przez powołanie do życia Niemieckiej Republiki Federalnej.

Od tego czasu rozgorzała walka o przyszłość Niemiec i narodu niemieckiego, walka, której kwintesencją jest najważniejsza nie tylko dla Niemców, lecz także dla całej ludzkości — sprawa wojny i pokoju. Dwa państwa niemieckie zajęły w tej sprawie przeciwstawne pozycje. Niemiecka Republika Federalna obrała kurs na nową wojnę, czego szczególnie dowodzą jej usiłowania do zawiązania bronią atomową.

Natomiast Niemiecka Republika Demokratyczna położyła u swych podstaw politykę pokoju i pokojowego współistnienia państw, stała się bastionem i dźwignią sił pokoju i postępu całego narodu niemieckiego.

W tym właśnie tkwi doniosłe, historyczne znaczenie pierwszego, socjalistycznego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W tym też wyraża się wielka zasługa, jaką oddaje całemu narodowi niemieckiemu Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności i jej czołowy przywódca, Przewodniczący Rady Państwa NRD — Tow. Walter Ulbricht.

Dajemy dziś uroczysty wyraz uznania dla jego walki o wprowadzenie całego narodu niemieckiego na trwałą szlak pokoju, dla jego zasług oddanych sprawie socjalizmu i pokoju, związania Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie rozważnymi więzami przyjaźni, braterstwa i sojuszu z wielką rodziną państw socjalistycznych, z naszym wspólnym, niezawodnym przyjacielem i sojusznikiem — wielkim Związkiem Radzieckim. Niech mi wolno będzie złożyć Tow. Ulbrichtowi serdeczne gratulacje za szczególne i zasłużone wyróżnienie go przez Komitet Centralny KPZR i rząd Związku Radzieckiego, wyrażone w przyznaniu mu przez Radę Najwyższą ZSRR Orderu Lenina i zaszczytnego tytułu Bohatera Związku Radzieckiego.

My, Polacy, nasza partia, cały naród polski — w pełni doceniamy wagę tego faktu, że na naszej granicy na Odrze i Nysie sąsiadujemy z pokojowym, przyjaznym nam państwem niemieckim, że granicę tę uznaliśmy wspólnie jako symbol przyjaźni między narodem polskim i niemieckim, jako granicę pokoju.

Istnienie i rozwój pokojowej, bratniej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, uważamy za jeden z podstawowych warunków pokoju w Europie i bezpieczeństwa Polski.

Niemiecka Republika Demokratyczna jest solą w oku militarystów zachodniomniemieckich i ich sojuszników. Wszyscy rzeźnicy i spadkobiercy hitlerowskiego antykomunizmu posługują się nią jako ośkołkami do rozpalać zimnej wojny. Wobec możliwości militarnego zderzenia NRD, której bezpieczeństwo i granice strzegą wiernie wszystkie siły państw Układu Warszawskiego na czele ze Związkiem Radzieckim, rzeźnicy wojny antykomunizmu nasilają przeciwko niej ogień walki ideologicznej, stawiając się w roli „obrońców wolności”, rzekomo dławionej przez socjalizm.

Nasza socjalistyczna idea, której służymy i którą wcielamy w życie jest przepełniona głębokim humanizmem, wyraża najgłębszą treść wolności. Właśnie w imię prawdziwej wolności i szczęścia na rodów, myśmy przekleli i odrzucili taką wolność, która jest wolnością wyzysku i ucisku człowieka przez człowieka, wolnością panowania silniejszego nad słabszym, wolnością dyskryminowania ludzi o innym, niż biały, kolorze skóry, wolnością szczytów narodów przeciwko sobie, wolnością organizowania i prowadzenia agresywnych wojen, wolnością, która prowadzi do zepchnięcia świata w nuklearną katastrofę. Dla takiej wolności nie ma miejsca w ustroju socjalistycznym. Głosić ciele neohitlerowskich i innych doktryn antykomunizmu na próżno wysyła się w dążeniu do wszczęcia tej swojej burżuazyjnej i imperialistycznej wolności w dusze narodów krajów socjalistycznych.

Tylko socjalizm niesie narodowi wolność, pokój i braterstwo. Niemiecka Republika Demokratyczna, budując socjalizm, buduje tym samym najszerze podstawy wolności dla swego społeczeństwa i dla całego narodu niemieckiego.

Niech żyje braterska przyjaźń narodów wielkiej wspólnoty socjalistycznej!

Niech żyje przodująca siła socjalizmu i postępu — Związek Radziecki i twórczo rozwijająca marksizm-leninizm jego komunistyczna partia z tow. Chruszczowem na czele!

Niech żyje ostoja pokojowych i demokratycznych sił narodu niemieckiego, Niemiecka Republika Demokratyczna i jej czołowa siła — Socjalistyczna Partia Jedności!

Niech żyje długie lata z pożytkiem dla sprawy pokoju i socjalizmu wierny syn narodu niemieckiego, nasz wypróbowany przyjaciel i towarzyszy — Walter Ulbricht!

Mówi Walentyna Tierieszkowa:

Lot został przedłużony na moją prośbę

Dalsze szczegóły wyprawy Wostoka-6

Walentyna Tierieszkowa po raz drugi odpowiadała w poniedziałek na pytania kilkuset dziennikarzy, zebranych w Sali Kolumnowej w Moskwie. Na konferencję prasową przybył również Walery Bykowski.

Wiele pytań dotyczyło przygotowań kosmonautki do lotu kosmicznego. Tierieszkowa oznajmiła, że podczas treningów doświadczała większych przeciążeń niż podczas lotu.

Na pytanie, co było najtrudniejsze podczas treningów, odrzekła: „Przechodzenie okresów przeciążenia rzeczywiście nie było łatwe, kiedy trudno było podnieść rękę, twarz ściałała się, a oczy zamykały...”

W. Tierieszkowa zaprzeczyła wiadomościom, jakie ukazywały się w prasie zachodniomniemieckiej, że pilotowany przez nią statek Wostok-6 miał pozostać w przestrzeni kosmicznej 6 dni i nocy, a wrócił na Ziemię wcześniej niż przewidywano.

Lot mój — oświadczyła — był początkowo zaplanowany na jedną dobę i został przedłużony na moją prośbę, ponieważ czułam, że podobał mi się ten lot.

W. Tierieszkowa stwierdziła, że wyładowała bez trudności, zupełnie spokojnie, przy pomocy spadochronu. Statek Wostok-6 również wyładował pomyślnie w nieznacznej odległości od niej, mianowicie w odległości około 400 metrów.

Obecnie w Stanleyville panuje terror. Represje skierowane są przede wszystkim przeciwko członkom rodziny Patrice'a Lumumby. (PAP)

Wzrost aktywności reakcji w Kongo

Sformowany niedawno lokalny rząd prowincji wschodniej w Kongo, na którego czele stał jeden ze współpracowników Lumumby Grenfell, został w ostatnich dniach obalony przez siły reakcyjne.

Obecnie w Stanleyville panuje terror. Represje skierowane są przede wszystkim przeciwko członkom rodziny Patrice'a Lumumby. (PAP)

Prapremiera w teatrze gnieźnieńskim

Uroczyste wręczenie nagrody „Głosu”

W ubiegłą sobotę odbyła się w Teatrze im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie prasowa premiera nowej sztuki wystawianej przez tamtejszy zespół. Jest nią tragedia Sofoklesa „Edyp w Kolonie”, która po raz pierwszy ukazała się na deskach scenicznych w naszym kraju. Sztukę przełożył i reżyserował dotychczasowy dyrektor teatru gnieźnieńskiego Eugeniusz Aniszczenko.

Po przedstawieniu, w którym wzięła udział grupa przedstawieli świata artystycznego z Poznania, odbyła się uroczystość pożegnania E. Aniszczenki, który z nowym sezonem odchodzi z teatru gnieźnieńskiego.

W trakcie uroczystości członkowie kolegium redakcyjnego „Głosu Wielkopolskiego” red. Mieczysław Skalski wręczył nagrodę naszej redakcji ufundowaną na III Kaliskie Spotkania Teatralne dla najlepszego spektaklu polskiego autora współczesnego. Jak już naszym Czytelnikom wiadomo nagrodę tę jury przyznało właśnie teatrowi gnieźnieńskiemu za wystawienie sztuki Sławomira Mrożka „Na pełnym morzu”. Wręczając nagrodę — kryształowy puchar,

Po rozmowach Kennedy - Macmillan

Według agencji France Presse, plan utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO nie został poniekąd, natomiast, wobec zastrzeżeń wyrażonych przez Macmillana, Kennedy zdecydował się chwilowo odroczyć realizację projektu amerykańskiego. Oficjalne koła amerykańskie w Rzymie dodają także, że NRF, jedyny spośród atlantyckich partnerów, który zgłosił akces do „wielostronnych sił”, pozostaje obecnie stanowisko Amerykanów.

Prasa brytyjska, komentując rozmowy Kennedy'ego z Macmillanem twierdzi na ogół, że istnieją szanse na zawarcie porozumienia w kwestii zakazu doświadczeń, nuklearnych oraz w konsekwencji przewiduje możliwość trójsstronnego spotkania na najwyższym szczeblu z udziałem ZSRR, USA W. Brytanii. W każdym razie, zdaniem wielu dzienników brytyjskich, w tym kierunku dążyć będzie Macmillan, mający na uwadze potrzebę odniesienia sukcesu politycznego.

Porozumienie dotyczące zaprzestania prób z bronią jądrową — pisze „Financial Times” — mogłoby doprowadzić mocarstwa nuklearne do zastanowienia się nad innym układem, zapobiegającym rozprzestrzenianiu się broni atomowej. (PAP)

Kolejny odcinek „Piątek przed wojną” zamieścimy w następnym numerze „Głosu”.

red. Skalski życzył zespołowi teatralnemu, teatrowi i społeczeństwu Gniezna wielu równie udanych spektakli w nadchodzącym sezonie. (—)

Sejm

(Dokonczenie ze str. 1)

cowane dla poszczególnych regionów kraju.

Ustawa ogranicza też prawo do spłat spadkowych. Z prawa tego w odniesieniu do gospodarstw rolnych korzystać będą mogły jedynie osoby nie zdolne do pracy, uczące się lub wychodzące z gospodarstw nie podlegających podziałowi.

Osoby nie będące rolnikami zdane do pracy, nie mają prawa ani do spłat, ani do dziedziczenia gospodarstw.

Państwo udzielać będzie specjalnych kredytów tym gospodarstwom, które są obciążone spłatami spadkowymi.

W dyskusji zabierało głos 8 posłów, w tym poseł Wielkopolski — J. Szydłak.

Wszyscy mówcy poparli ustawę, wskazując, że uwzględnienie ona postulatów zgłaszanych przez chłopów podczas ostatniej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Kolejna uchwalona ustawa nosi nazwę o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych. Ustawa porządkuje status prawnych wspólnot gruntowych, które obejmują ogółem ponad 201 ha. Nowe przepisy stwarzają warunki do pełnego wykorzystania i zagospodarowania tych gruntów.

W dyskusji nad ustawą zabierało głos 2 posłów.

Ostatnia ustawa, uchwalona przez Sejm w sobotę, zmienia przepisy ustawy z 1958 r. o popieraniu melioracji dla potrzeb rolnictwa. Ustawę sprzed 5 lat zmieniono w taki sposób ażeby przyspieszyć tempo prac melioracyjnych.

W ostatnim punkcie porządku dziennej Sejm na wniosek Prezesa Rady Ministrów powołał wicepremiera Eugeniusza Szysza na stanowisko przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki.

Na zakończenie obrad Izba powzięła uchwałę o zamknięciu V Sesji Sejmu. (PAP)

Turystyka w rzeszowskim już dozwolona

W związku z całkowitym zlikwidowaniem epidemii duru rzekomego B. Wojewódzki Inspektor Sanitarny-Epidemiologiczny w Rzeszowie odwołał ograniczenie ruchu turystycznego na terenie miasta Rzeszowa i powiatu rzeszowskiego. Wcześniej, bo 24 czerwca, odwołane zostało takie ograniczenie w pow. Sanok. (PAP)

Koziołki płacą

W 320 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 30 czerwca, stwierdzono jeden kupon z pięcioma trafnymi zakreśleniami w kolekturze nr 69 w Poznaniu.

Właściciel tego kuponu otrzymał wygraną w wysokości 213.652 zł.

Ponadto stwierdzono: 1 „czwórke” premiiowaną — 16.951 zł, 52 „czwórki” zwykłych po 151 zł, 61 „trójek” premiiowanych po 154 zł, 1831 „trójek” zwykłych po 54 zł, 1087 „dwójek” premiiowanych po 15 zł oraz 19.994 „dwójek” zwykłych po 5 zł.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-7

Celem nowych ustaw — zwiększenie produkcji rolnej

Projekty ustaw o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych, o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych oraz o popieraniu melioracji rolnych omówił w czasie posiedzenia Sejmu minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, wykazując ich znaczenie dla dalszego rozwoju produkcji rolnej, jej unowocześniania i intensyfikacji.

Charakteryzując rozwój polskiego rolnictwa w ostatnich latach, mówca wskazał na czynniki, które odegrały decydującą rolę w tym procesie. Są to — ujawnianie i uruchamianie wewnętrznych rezerw produkcyjnych, wyposażanie gospodarstw w nowoczesne środki produkcji oraz rozbudowa zaplecza usługowego dla wsi. Dzięki temu postęp w produkcji był dość szybki. Jednakże nie może on zadowalać.

Skuteczność poczynań państwa w tym zakresie jest ograniczona przez narastający proces rozdrabniania gospodarstw — przy i tak już nadmiernie dużej liczbie gospodarstw drobnych i karłowatych. Kraj nasz pod tym względem stanowi swoisty wyjątek w Europie. Posiadamy najniższą średnią wielkość rolniczego warsztatu pracy, przy czym średnia ta jest coraz mniejsza. Obecnie prawie 40 proc. gospodarstw liczy nie więcej niż 2 ha.

W wielu krajach socjalistycznych, jak wiadomo, dobiega końca proces przekształcenia drobnych gospodarstw chłopskich na duże przedsiębiorstwa rolne, oparte na nowoczesnej technice. W krajach Europy zachodniej postępuje proces likwidacji gospodarstw drobnych i powiększania przeciętnego obszaru gospodarstwa rolnego. W całym szeregu krajów kapitalistycznych obowiązuje tam zasada niedzielenia gospodarstw rolnych, co w wielu wypadkach zabezpieczone jest na drodze ustawowej. Prócz tego władze państwowe wprowadzają w życie szereg środków ekonomicznych i administracyjnych, zmierzających do likwidacji drobnych, a nawet średnich rolniczych warsztatów pracy, zrywając przy tym z uświęconymi, jakby się wydawało kapitalistycznymi zasadami dysponowania prywatną własnością ziemi.

Co hamuje ulepszenie gospodarstw?

W krajach socjalistycznych przebudowa rolnictwa zmierzająca, przez planowy rozwój gospodarki, do racjonalnego wykorzystania sił wytwórczych w interesie mas pracujących miast i wsi. W krajach Europy zachodniej i północnej tak zwana „racjonalizacja rolnictwa” zmierza do umocnienia pozycji zamożnych, kapitalistycznych elementów wsi kosztem drobnych gospodarstw.

W ciągu 10 lat (od r. 1950 do r. 1960) ogólna liczba gospodarstw rolnych wzrosła w Polsce z 3.168.500 do 3.584.100, czyli o 415.600 (ok. 13 proc.). Olbrzymia większość nowo powstałych gospodarstw stanowiła gospodarstwa o obszarze 0,1 ha — 3 ha. Liczba tych gospodarstw podniosła się w omawianym czasie z 1.196.700 do 1.599.900, czyli o 400 tys. (przeszło 33 proc.). Wzrost ten nastąpił głównie kosztem ubytku liczby gospodarstw należących do grup największych pod względem obszaru, równocześnie jednak — co jest najistotniejsze — zanotował się pewien spadek liczby gospodarstw średnich.

Rozpowszechniona u nas tradycja i przestarzałe obowiązujące przepisy stawiają każde gospodarstwo w obliczu nieuchronnego podziału między spadkobierców w wypadku śmierci właściciela oraz w związku z innymi działaniami rodzinnymi. Ta perspektywa zmniejsza zainteresowanie rolnika dla doskonalenia jego warsztatu pracy. Wielu chłopów zdaje sobie sprawę z konieczności utrzymania gospodarstwa w niepamiętnym stanie. Działalność rodzinna nie pozwalając im jednak na ulepszenie ich

gospodarstw, albowiem środki, które mogliby przeznaczyć na ten cel, muszą wydatkować na spłaty, których brzemień jest większe niż obciążenie wsi podatkiem gruntowym.

W tej sytuacji narasta sprzeczność między dążeniem i konkretnymi wysiłkami państwa, zmierzającymi do powiększenia produkcyjnych możliwości gospodarstw, a warunkami, wynikającymi z postępującego rozdrobnienia. Konsekwencją zmniejszania się przeciętnego rozmiaru gospodarstwa jest niewystarczająca wzrost towarowości naszego rolnictwa, a w niektórych kategoriach gospodarstw spadek ich towarowej produkcji.

Wyjścia z tej sytuacji, właściwie drobnych gospodarstw szukają w dodatkowych, pozarolniczych zarobkach. Proces industrializacji kraju stworzył ku temu dogodne warunki. Musimy jednak pamiętać, że postęp techniczny tak w przemyśle, jak i w rolnictwie, wymaga od każdego człowieka pracy doskonałej w zawodzie. Zmniejszać się musi zapotrzebowanie na niekwalifikowanych pracowników i sezonową siłę roboczą. Ciągły, sezonowy przepływ pracowników między rolnictwem i przemysłem jest dezorganizującym czynnikiem dla obu tych działów.

Trzeba przeciwdziałać rozdrobnieniu ziemi

Rozdrabnianiu gospodarstw towarzyszy szczególnie niekorzystne zjawisko, nabywanie ziemi przez osoby, zatrudnione poza rolnictwem, które nigdy samodzielnych gospodarstw nie posiadały. Następuje tu bardzo często ekstensyfikacja gospodarki, ponieważ ludzie, czerpiący podstawowy dochód z pracy poza rolnictwem, nie są w takim stopniu, jak chłop, zainteresowani w intensyfikacji produkcji.

Ludzie, odchodzący od rolnictwa i znajdujący poza nim zatrudnienie, korzystają — jak wiadomo — z wielomiliardowych świadczeń w postaci spłat rodzinnych. Podkreślić wypada głęboką niesprawiedliwość społeczną tego faktu w warunkach, kiedy kosztem całego społeczeństwa ludzkiego, wychodzący ze wsi i stający do pracy poza rolnictwem, uzyskują przygotowanie do zawodu, nowe miejsce pracy i, przedzie czy później — mieszkanie, nie ponosząc z tego tytułu żadnych lub prawie żadnych kosztów. Spłatą rodzinną towarzyszy najczęściej obniżenie produkcyjnych możliwości gospodarstwa oraz dotkliwie obniżenie stopy życiowej jego posiadacza.

Obok niekorzystnej tradycji dzielenia gospodarstw, występuje w świadomości wsi polskiej drugi, pozytywny nurt, wyrażający się w poglądzie, że gospodarstwa dzielić nie należy, że dobry gospodarz winien dążyć do stałego doskonalenia swego warsztatu.

W okresie od 1957 r. podjęto szereg środków, zmierzających do ograniczenia podziału gospodarstw rolnych, ale w obecnej sytuacji, trudno uznać je za wystarczające. Opinia publiczna wypowiada się za wprowadzeniem w życie przepisów, które by w bardziej skuteczny sposób zapobiegły procesowi rozdrobnienia gospodarstw chłopskich. W tym kierunku zmierzają wnioski, zgłaszane przez działaczy rad narodowych. Na zjazdach chłopskich i na spotkaniach poselskich, powszechnie spotykamy się z krytycznymi uwagami chłopów na temat dzielenia gospodarstw i nabywania ziemi przez osoby, dla których rolnictwo może być tylko ubocznym zajęciem.

Projekt ustawy o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych przedłożony przez rząd uwzględnił te opinie i oparty jest na założeniu, że ziemia powinna znajdować się w rękach tych, którzy zawodowo trudnią się rolnictwem i zainteresowani są w należyty sposób w wykorzystaniu jej. Myśl ta nie jest nowa. Wyrażona została już w Manifestie Lipcowym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i legła u podstaw de-

kretnów o reformie rolnej i osadnictwie. Myśl tę rozwijamy stosownie do obecnych warunków, uwzględniając rozwojowe perspektywy naszej gospodarki.

Wyraża to przepis artykułu 2, który przewiduje, że w wyniku działań spadkowych bądź innych form zbywania ziemi winny powstać tylko gospodarstwa odpowiadające określonym normom obszarowym. Rząd kierując przy ustalaniu norm kierować się zasadą ochrony przed rozdrobnieniem gospodarstw średniorolnych, które mogą stanowić samodzielne, żywotne jednostki produkcyjne w warunkach obecnego postępu techniki w rolnictwie.

Kolejną, bardzo istotną zasadę zawiera przepis, który zezwala na podział gospodarstw drobnych, o obszarze mniejszym od ustalonej normy — ale pod warunkiem, że ziemia tych gospodarstw zostanie wykorzystana dla powiększenia arealu gospodarstw małoprodukcyjnych. W ten sposób dążymy do stworzenia warunków dla stopniowego ulepszenia struktury rolnictwa.

Podstawowym czynnikiem powodującym powstawanie nowych jakże często karłowatych gospodarstw są działy spadkowe. Myśl o wyposażeniu w ziemię każdego ustawowego spadkobiercy jest anachronizmem w sytuacji, kiedy: państwołoży tak znaczne środki na zabezpieczenie każdemu pracy i chleba, — kiedy postęp produkcyjny wymaga nie rozdrabniania, a przeciwnie — powiększania obszaru gospodarstwa rolnego i gdy rozmiary rozdrobnienia gospodarstw osiągnęły niespotykany gdzie indziej rozmiar. Z myślą o ochronie średniorolnego gospodarstwa rząd wnosi o wprowadzenie ustawowego przepisu, że uprawnionymi do spadku są osoby, które pracują w gospodarstwie spadkowym, albo też winny korzystać z zabezpieczenia, jakie może stanowić spadek, jako niepełnoletni, uczący się względnie niezdolni do pracy. W ten sposób ustawa wyłącza z udziału w spadku pełnoletnie osoby, zdolne do pracy, które nie trudnią się zawodem rolniczym, nie mają dostatecznych kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego, albo — mimo posiadania tych kwalifikacji — nie podejmują się prowadzenia gospodarstwa spadkowego.

Nowy projekt przewiduje,

że w wypadku braku zdolnych do pracy spadkobierców upraw nionych do dziedziczenia gospodarstwa w świetle przepisów omawianej ustawy — gospodarstwo przechodzi na własność państwa.

Ustalając, że gospodarstwo może być dziedziczone w całości i dopuszczając podział jego w ramach określonych normami, nowa ustawa ustala kolejność, w jakiej pretendować mogą do objęcia gospodarstwa lub jego części poszczególne spadkobiercy oraz zasady spłat na rzecz tych spadkobierców, którzy nie obejmą gospodarstwa spadkowego. Wysokość spłat w sądowym postępowaniu spadkowym określana będzie przez sądy, które winny się kierować myślą o koniecznym utrzymaniu żywotności gospodarstwa i nieobciążenia go nadmiernym ciężarem spłat.

Z myślą o ochronie średniorolnych

Do podziału gospodarstw dochodzi niejednokrotnie na skutek znoszenia współwłasności. Obecnie przedłożony projekt reguluje i tę sprawę. Ustala się, że gospodarstwo winien przejąć jeden z współwłaścicieli, za zgodą pozostałych lub na mocy orzeczenia sądu.

Wprowadzając w życie nowe przepisy ograniczające rozdrabnianie gospodarstw rząd przewiduje, obok środków administracyjnych, również odpowiednią pomoc ekonomiczną. Przewiduje się bankową pomoc kredytową dla spadkobierców gospodarstw rolnych. Będą mogli ubiegać się o nią nabywcy gospodarstw, których zdolność produkcyjną mogłaby ulec zmniejszeniu na skutek obciążenia spłatami rodzinnymi. Przewidujemy też pomoc kredytową dla osób, które wyjdą z gospodarstwa spadkowego i przysposabiać się będą do pracy w innych zawodach. Przygotowujemy także zmianę przepisów w sprawie opodatkowania z tytułu nabycia praw majątkowych. Zmierzamy do tego, ażeby w wypadku przejmowania gospodarstwa niepodzielonego — nabywający je poza niewielką opłatą manipulacyjną, nie był obciążony podatkiem.

Projekt ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych ma dla niektórych województw podobnie istotne

znaczenie jak projekt, który przed chwilą omówiłem. Wspólnoty gruntowe obejmują łącznie ok. 200.000 ha użytków rolnych, co stanowi w niektórych powiatach południ. i wschodniej części kraju po kilka procent arealu przydatnego do produkcji rolnej. Są to grunty szczególnie źle wykorzystywane i o bardzo niskiej obecnie produktywności.

Żadne przepisy nie dają obecnie gwarancji inicjatorom podniesienia produkcji, że wy silki ich i nakłady nie zostaną zmarnowane wskutek nieracjonalnej eksploatacji. Ze wspólnoty gromadzkiej może praktycznie korzystać każdy, nie ponosząc najczęściej z tego tytułu żadnych kosztów.

Spółeczne użytkowanie wspólnot gruntowych uważamy za najbardziej właściwy sposób zagospodarowania, gdyż w większości wypadków są to użytki zielone. Istnieją one w tych rejonach kraju, gdzie wielki udział gospodarstw państwowych utrudnia realizację planu nasiennego i re-produkcję kwalifikatów zbożowych i te grunty wspólnot należy wykorzystywać dla tego celu, a poza tym podział wspólnot doprowadziłby do nieracjonalnego dzielenia spor nego obszaru na bardzo małe, kilkunastodziałki.

Projekt ustawy przewiduje obowiązek zagospodarowania każdej wspólnoty w formie spółki utworzonej przez użytkowników.

Rząd zmierza do utrzymania niepodzielności wspólnot, obowiązków ich zagospodarowania, zapewnienia prawa do wspólnoty faktycznym ich użytkownikom.

Na rzecz rozwoju melioracji na wsi

Przechodząc do omówienia trzeciego z kolei projektu ustawy o melioracjach, min. Jagielski powiedział: Inwestycje melioracyjne stały się u nas jednym z podstawowych czynników, unowocześnienia produkcji rolnej. Od miliarda zł, przeznaczonych na melioracje w 1958 r., doszliśmy do ponad 2,5 mld. zł w roku bież.

Przy tak dużym zakresie melioracji, istnieje potrzeba rozwinięcia przepisów ustawy o popieraniu melioracji.

Do czego sprowadzają się zasadniczo postanowienia pro-

jektu ustawy? Pierwszym zagadnieniem jest umożliwienie radom narodowym zobowiązania rolników do świadczeń na rzecz melioracji, przeprowadzanych na ich gruntach (robocizna, transport, dostarczanie materiałów miejscowego pochodzenia). Ma to na celu złagodzenie trudności w pozyskaniu siły roboczej w niektórych rejonach kraju. Przedsiębiorstwa melioracyjne z braku miejscowej siły roboczej, muszą często sprowadzać robotników z odległych miejscowości, co podnosi koszt melioracji. Powszechny udział rolników w budowie urządzeń melioracyjnych, przyczyni się do lepszego poszanowania tych urządzeń. Przewidujemy, że obciążenie z tytułu świadczeń nie przekroczy przy drenażach nowych, 4—5 dni roboczych na 1 ha drenażowanego gruntu. Przy melioracji użytków zielonych, obciążenie będzie o połowę niższe.

Projekt ustawy przewiduje z kolei możliwość podjęcia prac melioracyjnych z urzędu, na mocy uchwały Prezydium PRN.

Następna grupa, projektowanych przepisów, dotyczy możliwości przejęcia przez państwo całości lub części gruntów danego gospodarstwa położonych na terenach bagien nych lub dużych, ekstensywnie użytkowanych, kompleksach łąkowo-pastwiskowych, przewidzianych do melioracji.

Rolników, posiadających kilka, a nawet kilkunastohektarowe działki na takich kompleksach, nie stać na ponoszenie poważnych kosztów i dlatego wzrost produkcji po melioracji jest zbyt wolny.

W zakończeniu, min. Jagielski powiedział: ustawy, o których zatwierdzenie zwraca się rząd, mają na celu stworzenie warunków, w których produkcja inicjatywa wsi i troska o doskonalenie rolniczych warsztatów pracy, nie będzie stała w sprzeczności z systemem zwyczajów i przepisów, wywodzących się z okresów dawno minionych i nieodpowiadających wymogom dzisiejszej rzeczywistości tak w sensie społecznym, jak też ekonomicznym i technicznym. Nowe przepisy o dysponowaniu ziemią, o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych i o melioracjach, pobudzać będą inwestycyjną inicjatywę rolników, poprawiając warunki gospodarowania oraz stwarzając możliwości bardziej sprawnej realizacji szeregu tak indywidualnych, jak i społecznych zamierzeń produkcyjnych w rolnictwie.

Uchwała plenum Wojewódzkiego Komitetu FJN podjęta na posiedzeniu 1 lipca 1963 r. w Poznaniu

Plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu po wysłuchaniu referatu, dyskusji i zgłoszonych wniosków stwierdza, że Komitety Frontu Jedności Narodu w ostatnim okresie wzbogaciły swoją działalność i z dużym pożytkiem społecznym wykonały nałożone na nie zadania.

Cennymi są osiągnięcia Wiejskich Komitetów Frontu Jedności Narodu, które w większości wsi do stadium organizacyjnego przeszły do konkretnego działania. Aktywność mieszkańców Ziemi Wielkopolskiej ujawniająca się w różnych kierunkach, szczególnie uwidoczniła się w zbiorze na Społeczny Fundusz Budowy Szkół „Tysiąclecie” oraz w wysokiej wartości wykonanych czynów społecznych w 1962 r.

Wzrasta w naszym społeczeństwie troska o wykonanie wszystkich zadań planowych, staranie o estetyczny wygląd miast i wsi, zainteresowanie rozwojem ośrodków kultury i wypoczynku.

Dzięki aktywnej postawie ludzi pracy miast i wsi udało się nadrobić i lepiej przezwyciężyć trudności spowodowane ostrą zimą. Bezsporny rozwój gospodarki województwa jest wynikiem między innymi, aktywnego działania Komitetów Frontu Jedności Narodu, które skupiają najbardziej ofiarni i patriotyczni aktywni naszego społeczeństwa.

Pozytywna ocena działalności Komitetów Frontu Jedności Narodu, nie przesłania nam jednak tych potrzeb życia społecznego i gospodarczego, podnoszonych na spotkaniach z ludnością, których rozwiązaniem stworzyć lepsze warunki życia i pracy dla naszego społeczeństwa. Czynnikiem mobilizacji szerokich mas ludności do rozwiązania nowych zadań i nowych zadań stojących przed nami, będzie XX Rocznicą Powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zdwojona aktywność społeczna stawia przed Komitetami Frontu Jedności Narodu wymóg lepszej organizatorskiej i planowej pracy tychże Komitetów.

W oparciu o taką ocenę Plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu postanawia:

1. Podjąć starania o ogłoszenie roku 1964 „Rokiem Ziemi Wielkopolskiej”. Plenum upoważnia jednocześnie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu do wystąpienia do Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu o wprowadzenie tego roku do kalendarza centralnych imprez 1000-lecia na rok 1964.

2. Komitety Frontu, Rady Narodowe i wszystkie organizacje społeczne dołożyć winne wszelkich starań, aby nadchodzące XX-lecie Polski Ludowej powitane zostało w naszym województwie dobrymi wynikami pracy na każdym odcinku życia społecznego i gospodarczego.

3. Należy szeroko rozwijać, docierając do każdej wsi i miasta falę czynów społecznych — czynów XX-lecia PRL.

Dobre tradycje czynów społecznych w Wielkopolsce, a zwłaszcza czynu drogowego, powinny znaleźć w tym roku szczególnie poczesne miejsce. Plenum uważa, że obok wszystkich dotychczas prowadzonych prac społecznych rok 1964 powinien być tym w którym wykazemy się szczególną gospodarnością, zapobiegliwością i troską o wygląd naszych miast i miasteczek, wsi i osiedli, zakładów pracy i obiektów gospodarskich, o miejsca przyjemnej rozrywki i kulturalnego wypoczynku. Hasło „Mój dom, moja wieś, moje miasto”, powinno się stać dewizą obywatelskiego stosunku do spraw swojego terenu. Motorem lepszego wykonania zadań winno być współzawodnictwo pracy tak w zakładach produkcyjnych jak i na wsi w gospodarce rolnej.

4. Plenum upoważnia Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu do opracowania i wydania odezwy mówiącej o włączeniu społeczeństwa do przygotowań obchodów XX-Rocznicy PRL. Plenum zobowiązuje Prezydium do opracowania programu uroczystości XX-lecia PRL.

PLENUM WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU

W dalekiej Indii na polskiej licencji

Nie każdy wie, że licznik elektryczny jaki każdy z nas ma w domu, jest produktem oryginalnej polskiej myśli konstrukcyjnej i technologicznej. Mówiąc językiem fachowców: jednofazowy licznik typu A-4 produkowany jest na rodzimej, polskiej licencji. Jego twórcami są konstruktorzy i technolodzy z Zakładów Wytwarzających Aparaturę Precyzyjną w Świdnicy. Stąd też polska myśl techniczna zawędrowała do Indii.

Nasz kontrakt zawarty z indyjskim przemysłowcem p. S. L. Klemka obejmował: dostarczenie dokumentacji projektowej, następnie dokumentacji konstrukcyjnej i technologicznej (a więc licencji). Dalej podjęliśmy się pełnego wyposażenia zakładu w maszyny i urządzenia, przeszkolenia ekip hinduskich fachowców, montażu i rozruchu fabryki.

Zawarta też została 7-letnia umowa, na mocy której producent płaci nam w tym czasie tzw. opłatę licencyjną (procent od produkcji), my zaś przekazujemy mu nowe rozwiązania techniczne sprzedanego mu urządzenia.

Inż. Jerzy Żyżka z łódzkiego oddziału „Prozamet” trzykrotnie był już w Indii. Po raz pierwszy na przełomie 1956/57 jako przedstawiciel akwizycyjny „Cekopu”. Wtedy właśnie — jak mówi — chwycił propozycję budowy fabryki elektronicznej. W roku 1958/59 prowadził już konkretne rozmowy uwiecznione podpisaniem kontraktu. Następnie na zlecenie „Prozamet” jest generalnym projektantem, a później generalnym przedstawicielem dostawcy. W końcu, w lutym 1962 r. rozpoczyna montaż i w marcu br. oddaje fabrykę jego właścicielowi. Można więc chyba powiedzieć — opowiada — że to „moje dziecko”. Zresztą nasz kontrahent zabiegając o jak najlepsze wykonanie roboty ciągle mi o tym przypominał.

A naprawdę z olbrzymią satysfakcją można się do takiego dziecka przynależać. Jest to nasza pierwsza licencja w przemyśle elektrotechnicznym sprzedana za granicą. Ale też i bardzo udana. Bez wątpliwości jest to dziś najnowocześniejszy zakład tego typu w Indii. Nic więc dziwnego, że w ślad za nim przysłały nowe zamówienia. Mamy już podpisany kontrakt na budowę wielkich kotłowni do

dwóch elektrowni. Zamówienia na turbiny i generatory hinduski kontrahent zamierza ulokować w USA lub NRD. Znajdziemy się więc w towarzystwie silnego partnera. Na pewno jednak nie damy się zdystansować.

Budowa fabryki liczników w Indii zaangażowała około 70 polskich zakładów produkcyjnych — jako dostawców wszelakich części oraz maszyn i urządzeń. 95 proc. kompletnych dostaw wykonałmy bowiem siłami krajowymi. A było tego niemało. Dostarczyliśmy przeszło 200 maszyn i urządzeń. Świdnica wyprodukowała w tym specjalne typowe maszyny do wyposażenia wzorcowi — laboratorium elektrycznego powstającej w Indii fabryki.

Sprawne i terminowe dostawy, o jakości wykluczającej wszelkie reklamacje, umożliwiły szybkie uruchomienie fabryki. Pracuje już od marca w oparciu o dostarczone jeszcze z Polski części. Dostawy te jednak w miarę montowania nowych zespołów fabryki wciąż maleją. W sierpniu fabryka przechodzi całkowicie na własny garnuszek. Nie zna czy to jednak, że zrywają się nasze z nią więzy. W ramach 7-letniej umowy przekazujemy jej wkrótce licencję bardzo nowoczesnego licznika jednofazowego typu A-5. W przyszłości dostarczymy też dokumentację konstrukcyjną i technologiczną trójfazowego licznika przemysłowego typu C-3. (TB-API)



Oto dzieci ze szkoły w Gołuskach w ujęciu rysownika Henryka Derwicha.

W podopiecznej szkole „Głosu”

Za dobrą naukę — zabawki

Redakcja „Głosu” już od wielu lat opiekuje się 4-klasową Szkołą Podstawową w Gołuskach pod Poznaniem, bardzo oddaloną od szlaków komunikacyjnych. Z okazji zakończenia minionego roku szkolnego odwiedziliśmy „podopieczną” młodzież, by wziąć udział w uroczystości rozdania świadectw.

Kierownik Szkoły, pan St. Jankowiak serdecznie powitał gości, przemówił do dzieci, przypominając im jak trudny mają za sobą rok nauki. W zimie do szkoły trzeba było dowozić dzieci saniami przez zasypy śnieżne, w ciężkim mrozie, niekiedy kilka kilometrów. Gołowskie okolicznych mieszkańców, którzy zorganizowali „komunikację” oraz łódka GRN, by w szkole był zawsze węgiel — o to co pozwoliło nie przerwać nauki.

Ileż odwiedzić naszą szkołę w Gołuskach, tyleż starszy się zasilili pomocą szkolnymi, książkami, a dzieci obdarzyli podarkami i słodyczami. Tak też było ostatnio; dzieci wyróżniające się wynikami w nauce i grzecznością otrzymały komplety do majsterkowania, konstrukcje modeli samolotowych (chłopcy), a dziewczynki — wzory haftów i wyszywanek. Dzieci odważyły się wyśmiać, że w szkole udane, za co słowa uznania należą się nauczycielce p. Jankowiakowej.

Mile godziny w Gołuskach uroczystości Henryk Derwich, znany z występów na estradach i z łamów prasy. Jego zabawne rysunki do lez rozśmieszały nie tylko małych widzów, ale i rodziców dzieci, przybyłych na zakończenie roku do szkoły.

INO

Minął przedurlopowy szczyt

Faworyci zwycięzcami kajakowych mistrzostw Polski na Malcie

Ostatnie dni czerwca przyniosły wiele interesujących zawodów, nie tylko w Poznaniu, lecz również na terenie naszego województwa. Niemalby był udział w imprezach młodzieży z okazji zakończenia roku szkolnego. W lipcu będzie na pewno spokojniej. Młodzież opuści duszne mury miasta, uda się na wczasy. Kontynuować będą rozgrywki nieelichni, m. in. zawsze pracowici piłkarze, będący w pełni sezonu kajakarze i wioślarze, wystąpią jeszcze łucznicy i boksery.

PODWÓJNY JUBILEUSZ KAJAKARZY NA MALCIE

Dwudniowe regaty kajakarzy, poprzedzone eliminacjami juniorów (przed meczem Polska — Węgry) oczekiwane były z dużym zainteresowaniem ze względu na liczne i bardzo ważne starty międzynarodowe naszych kadrowców. Regaty stały pod znakiem dwóch jubileuszy: były to 25 mistrzostwa Polski seniorów rozgrywane w 35 rocznicę założenia Polskiego Związku Kajakowego.

Zawody wykazały znaczną poprawę poziomu, przede wszystkim naszej czołówki. Kierownicy tej dyscypliny liczą, że Polska winna

lepiej wypaść w najbliższych pojedynkach, mimo, że inne kraje wykazują również wyraźną poprawę.

Niestety nie najlepiej wypadł Poznań, jakkolwiek należy do najsilniejszego okręgu. Warta, wielokrotny wicemistrz znalazła się na czwartej pozycji w ogólnej punktacji za Zawiszą Bydgoszcz, Czarnymi Szczecin i Spartą Warszawa. Surma, Posenia i Stomil znalazły się w pierwszej dziesiątce sklasyfikowanych zespołów.

Z reprezentantek Poznania najlepiej wypadły Torzecka i Dominika ze Stomila i M. Kulczak z Posenii. Wśród zawodników wy-

róznili się Piszcz, Kozieras i Kałka z Warty, Zabiński z Surmy, A. Kulczak i Jankowski z Posenii.

DOBRY DZIEŃ PIŁKARZY

Po niefortunnym występie mistrza poznańskiej ligi wojewódzkiej — Olimpii w pierwszym meczu o wejście do II ligi, chłopcy z Gołęcina zrehabilitowali się za swoją nieznaczoną porażkę w Prudniku. Jedenastkę Górnika z Młkuczyca pokonali w bardzo dobrym stylu 4:1 (1:0). Dwukrotnie na listę zdobywców bramek wpisał się Kalet, po jednej bramce strzelił: Domagała i Marcinkowski. Jedyny punkt dla śląskiej jedenastki uzyskał z rzutu karnego Wagner.

Olimpia zajmuje w tabeli drugie miejsce z różnicą jednego punktu (Pogoń Prudnik zremisowała z Górnikiem Wałbrzych 1:1).

W ramach rozgrywek o Puchar Spartakiady Tysiąclecia reprezentacja młodzieżowa Posenia spotkała się z technicznie dobrze wyszkoloną drużyną Opoli. Wygrał Poznań wysoko — 6:1.

POZNAŃ SIEDZIBĄ MISTRZA I WICEMISTRZA ZIELONYCH HOKEISTÓW

Warta, już przed zakończeniem rozgrywek zapewniła sobie tytuł mistrza. Walka o drugie miejsce rozstrzygnięta się dopiero w ostatnim dniu spotkań. Tytuł wicemistrza zdobył Grunwald, dzięki lepszym stosunkowi bramek przed Siemianowiczką i 13-krotny mistrzem Polski — gnieźnieńską Spartą. Grunwald pokonał Start Gniezno jak i Polonię Środa po 5:0. Warta zremisowała z Siemianowiczką 0:0, Sparta pokonała Polonię 2:0, a swego lokalnego przeciwnika — Start 5:0. Stella wygrała z AZS Katowice 2:1 i z Górnikiem Siemianowice 5:0 w. O. Również oba punkty bez gry przypadły Rzemieślnikom z Górnikiem.

Po raz pierwszy w historii polskiego hokeja na trawie województwa bydgoskie i wrocławskie będą miały swoich przedstawicieli w I lidze, mianowicie LKS Rogowo i Semafor Wrocław. Ligę opuszczają Górniki i Zagłębie.

WATERPOLISCI OLIMPII NIE WESZLI DO FINAŁÓW

W ostatniej kolejce turnieju piłki wodnej Legia W-wa pokonała w Poznaniu, po bardzo ciekawym przebiegu zawodów, miejscową Olimpię 11:5. Olimpia zwyciężyła Spartę z W-wy 6:2. Arkonia wygrała ze Stilonem Gorzów 12:4, Stilon zwyciężył Unię Łódź 4:2, a Sparta Unię 8:5. Do finałowych spotkań wchodzi Legia i Arkonia oraz z drugiej grupy Polonia Bytom i KSZ Ostrowiec.

BRAWO MŁODZI LEKKOATLETYCIE ENERGETYKA

W Wałbrzychu odbyły się X lekkoatletyczne mistrzostwa Polski CRZZ w konkurencji juniorów. Z Poznania uczestniczyli reprezentanci Energetyka i Warty. Pierwsze miejsce (na 43 sklasyfikowane zespoły) zajął Energetyk, uzyskując 65 punktów przed Górnikiem Zabrze 45 pkt. Trzy następujące miejsca zajęły równą ilością 44 pkt.: Warta Poznań, Stal Mielec i Sparta Warszawa.

Lepsze miejsca uzyskane przez zawodników Energetyka są następujące: T. Jaworski drugie na 100 m — czas 10.7, pierwsze na 200 m — 22.4, Elżbieta Łączkowiak pierwsze miejsce w kulii (10.94 m) i w dysku (33.04 m), chłopcy zajęli w sztafecie szwedzkiej drugie miejsce, a dziewczęta zwyciężyły w sztafecie 4x100 m w niezłym czasie — 50.8.



Nie powiodło się poznańskim go-kartowcom w III eliminacji do mistrzostw Polski, rozegranych na ulicach Poznania. Reprezentanci stolicy B. Szymański i S. Gruszczyński zajęli dwa pierwsze miejsca. Na trzecim znalazł się J. Szymik z Czerwionki — Śląsk. Jeden z faworytów M. Miler z AZW Poznań musiał się zadowolić piątą lokatą, gdyż w trakcie wyścigu odmówił mu posłuszeństwa silnik. Doskonale spisał się w wyścigu juniorów — J. Słonimski z AZS Poznań, zajmując pierwsze miejsce. Być może, że i w wyścigu z seniorami wypadłby korzystniej, gdyby nie miała kraksa Zajął trzecie miejsce. Jadący brawurowo L. Glib z Radomia (na zdjęciu nr start. 6) zderzył się z Krotoskim AW Poznań (w białej koszulce), który z powodu przebiecia opony wycofał się z konkurencji. (p)

Fot. (2) — K. Przychodzik

Niedziela sportowa w kraju

W Gnieźnie rozegrano doroczny wyścig kolarski o „Błękitną wstęgę”, w którym startowali wyłącznie niekolarze posiadający IV licencję. zwyciężył J. Palicki LZS Chrobry Gniezno — Winiary.

Florenciści AZS Poznań zdobyli drużynowe mistrzostwo Wielkopolski zarówno w konkurencji kobiet jak i mężczyzn. Zawodnicy Warty wywalczyli w obu kategoriach drugie miejsca.

Turniej młodzieżowych reprezentacji zapasniczych w stylu klasycznym, który odbył się w Elblągu w punktacji drużynowej wygrała Rumunia przed Polską, Jugosławią i Węgrami.

Pierwszą ligę piłki nożnej obok mistrza II ligi Szombierka zasilili jedenastka raciborskiej Unii, Mamy więc na 14 drużyn w pierwszej lidze, siedem zespołów śląskich.

18.97 m. uzyskał w pchnięciu kulą Sosgórnik na mityngu w Wałbrzychu. Jego młody konkurent — Komar nie startował.

Podczas lekkoatletycznych mistrzostw LZS w Olsztynie Juszkowiak z Poznania uzyskał w finale na 100 m. czas 10.4. Startował on po raz pierwszy na 400 m. Dyktans przebiegł w czasie 49.2

W międzynarodowym meczu pływackim we Wrocławiu mistrz NRD — DHK Lipsk zwyciężył Śląsk 102:55. Goście wygrali wszystkie konkurencje.

17 tysięcy osób obserwowało zawody hipiczne w Białymstoku, w których wzięli udział jeźdźcy klubów wojskowych Polski i NRD. Konkurs otwarcia wygrał J. Krasicki Gwardia W-wa. Zespół stołecznej Legii wygrał również wielki konkurs o puchar D-cy KBW gen. bryg. Wł. Musia.

W meczach Intertoto Zagłębie pokonało Wielez Mostar Jugosławia 4:1, Odra Opole — Motor Zwickau NRD 1:0, Ruch Chorzów — Bratysława 3:0, a Polonia Bytom przegrała w Belgradzie z Crveną Zvezdą 3:4.

i na świecie

Piłkarska jedenastka Danii zwyciężyła w Kopenhadze w spotkaniu z cyklu rozgrywek o Puchar

Toto-Lotek

14 — 19 — 20 — 36 — 37 — 45
dod. 48

„Koziołki”

3 — 14 — 21 — 26 — 35
dod. 31

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Państwowa Operetka w Poznaniu

ma łatwego zadania, jeśli chodzi o repertuar. Prawie wszystkie cenniejsze utwory „podkaszanej Muzy” zostały już na naszej scenie zrealizowane: „Kraina Uśmiechu”, „Zemsta Nietoperza”, „Rose-Marie”, „Wesoła Wdówka”, „Marica”, „Bał w Savoyu”... Ostatnio oglądaliśmy efektowną i w sumie udaną rewiew — musical Renza „Dziękuję Ci Ewo”. Na tym tle sztuczka o „Sinobrodym” (data powstania: rok 1866!) musi wypadnąć słabo, jako operetka trzeciorzędnej rangi. I w obfitej twórczości Jakuba Offenbacha kompozycja nie należy chyba do najlepszych. Była też u nas słuszenie i doścześnie zapomniana. Przyśpieszając obecnie do ekshumacji tej staroświeczki, należało przede wszystkim zmodernizować libretto konieczne zaktualizować dowcipuski, nadać żywsze tempo akcji, poprawić żenująco słabe wierszki. Bo w „Sinobrodym” śpiewa się ciągle rymy od siedmiu boleści. Po prostu zabrakło Tuwima, który potrafił znakomicie odświeżyć właśnie takie starzyzny tekstowe, jak „Zemsta Nietoperza” Straussa.

A znów problem muzyki Offenbacha. Soliści nie mają łatwego zadania, bo w tej operetce jest co śpiewać i jak wysoko! Niestety, mało kto dawał sobie radę wokalnie w naszym zespole. Tylko W. Jakubowska (jak zawsze urocza) i jej sentymentalny partner A. Wiza wyszli z opresji obroną ręką. Ale już np. J. Gólfert w zbyt statycznej

TEATR

Operetka z ta-a-ką brodą

i prawie operowo ustawionej(?) partii tytułowej nie mógł się wyżyć i ukazać właściwych cech swego talentu scenicznego wesołka-arlekina (przy tym najeżona wysokimi tonami rola Sinobrodęgo zupełnie nie leży w możliwościach artysty). Trudno po kolei analizować wszystkich naszych artystów. I. Szulc-Kruk jako Bulotte była za bardzo jaskrawa i krzykliwa. Na zmianę z Didurką powinna „robić” Klementynę, czyli ową frywolną „królową z 5 amentami”. Odpowiedzialną rolę rezolutnej naiwniaczki z jakimś wdziękiem kreowałaby Jakubowska — przecież Bulotte wymarzona aktorsko i wokalnie. Więc nieporozumienie. W sumie, ładnym śpiewem nas nie uraczono. Libretto traci myślną za stuletnim ognikiem. Dowcipy mają ta-a-ką brodę... Cóż pozostało?

Inscenizator i reżyser — J. Gole, miał dobre zamiary, bo jak sam pisze w programie: pragnął pójść po linii groteski. Podobno chciał, zgodnie z tendencją Offenbacha, dać parodię napuszonego stylu operowego. Najsłuszniej. Istotnie, mniejsze role ustawiono chyba lepiej, bajkowo i nierealistycznie (król — A. Raczkowski, królowa — M. Didur), lecz cały akt u alchemika, a także sceny finałowe (pojedynki) — o wiele zbyt serio. Zdawało mi się, że zabiłbym na „Otelę”... Nie wyczuwaliśmy typo-

wego dla Offenbacha, diabelnie szelmowskiego przymrużenia oka. A więc dobre chęci, ale realizowane nieśmiało i nie zdecydowanie.

Od pograżenia widza i słuchacza w ośchłaniach nudy ratują całość niebanalne kostiumy oraz ciekawe oko, zabawne i filiterne dekoracje J. Kondrackiego (najmocniejszy atut spektaklu). W ostatnim akcie wstawiono beczceremonialnie kilka scenek baletowych, które dopiero podnoszą o kilka stopni temperaturę artystyczną „Sinobrodęgo”. Niestety, za późno — gdy już wszyscy są dostatecznie znudzeni. Na sali panował afrykański upał.

Mimo to, z zapałem oklaskiwaliśmy brawurowe tańce węgierskie i rumuńskie. (Bartok i Dinicu?), wykonane z dziekim temperamentem i dobrą techniką (w ciekawym układzie St. Stanisławskiej). Bravo, Stefania Nowak i cały balet, szalowo zgrabnych Cyganek! Ale troszkę wyszło i nieładnie, że największe powodzenie tego wieczoru miała muzyka, właśnie nie-offenbachowska... Bo też naszej Operetce najlepiej chyba „leży” rodzaj rewiiowy i nie na to nie poradzimy. Czekamy na „Błękitną maskę” Raymonda, „Kwiat Hawaju” Abrahama i już zapowiadany, nowy musical Renza (tytuł roboczy brzmi podobno: „Proszę cię, Adamie”).

Łucznicy pięciu państw na torach Surmy

3-5 lipca odbędą się na torach łuczniczych MKS Surma przy Al. Reymonta, Międzynarodowe zawody z udziałem reprezentantów Jugosławii, Węgier, Francji, NRD i polskiej czołówki.

Uroczyste otwarcie imprezy 3 bm. o godz. 10.00. Dalszy ciąg strzelań 4 i 5 bm. o godz. 10.00. W ostatnim dniu o godz. 13 zakończenie zawodów i rozdanie nagród. (x)

Stadion Energetyka

zgrupował komplet widzów na meczu piłkarskim Prasa — Operetka, zakończonym po przyjaźliwym, wynikiem 2:2. Pierwsza, operetkowa część zawodów, w pełni humorystyczna, zdobyła sobie szczególnie wielki aplauz widowni. Jednak i dalszy pojedynek Old Boy'ów a właściwie trenerów piłkarskich Poznania z zawodnikami TKKF — Iskra. Starzy piłkarze, wśród których byli znani reprezentanci naszych barw, dali wspaniały popis umiejętności. Zdeklarowali oni, mimo, że grali siłą rzeczy na zwolnionych obrotach, młodych i lotnych przeciwników 6:0 (3:0). Bramki zdobyli: T. Anioła — 3, Smolski — 2 i Gendera — 1. (p)



PANU DOC. DR. STANISŁAWOWI NOWAKOWI
w szczególności, Lekarzom i Klinice Chorób
Dziecięcych

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
za troskliwą opiekę, pełną wyrozumienia po-
stawę i niezwykle miłe ustosunkowanie się
w okresie pobytu w Klinice składa
PIOTRUŚ WILCZYŃSKI z RODZICAMI
39385g

Pracownicy poszukiwani

RFJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH
W ROGOŹNIE — zatrudni zaraz:
— STARSZEGO MAGAZYNIERA,
— EKONOMISTĘ do spraw transportu, oraz
— KIEROWNIKA SEKCJI MECHANICZNEJ,
a od 1 września br. również
— STARSZEGO EKONOMISTĘ d/s zaopatrzenia.
Warunki pracy i pracy wg układu zbiorowego
pracy w budownictwie z omówieniem na miejscu.
K5100

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
NR 3 — przyjmie zaraz pracowników na dojazd do
50 km do pracy na budowach miejscowych i zamej-
scowych:

- 1 OPERATORA z uprawnieniami do obsługi zu-
równia wieżowego o napędzie elektrycznym;
- 2 OPERATORÓW do obsługi sprzętu średniego;
- 1 ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO;
- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych.

Warunki pracy wg układu zbiorowego w budow-
nictwie.
Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie
w hotelu robotniczym — stołówka pracownicza na
miejscu.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac —
Poznań, ul. Solna nr 12. K5132

KIEROWNIKA KONTROLI TECHNICZNEJ oraz
PRACOWNIKA DO DZIAŁU ZAOPATRZENIA
przyjmie PRZEDSIĘBIORSTWO OBRÓBKI METALI
NR 2 W WRONKACH, ul. R. Luksemburg nr 4.
Warunki pracy i płacy do omówienia. K5206

MIEJSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W POZNA-
NIU, ul. Jackowskiego 42a przyjmą natychmiast
do pracy w uruchomionej brykietowni w byłej
Cegielni Junikowo:

- 15 MEZCZYZN DO PRAC FIZYCZNYCH z wy-
nagrodzeniem około 1.700,— zł;
- 10 KOBIET DO PRAC FIZYCZNYCH z wynag-
rodzeniem około 1.400 zł;
- 10 STUDENTÓW DO DORAŻNYCH PRAC FI-
ZYCZNYCH na okres 2-3 tygodni.

Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac.
K5232

CUKROWNIA „ZBIERSK” W ZBIERSKU, pow. Ka-
lisz przyjmie na okres kampanii cukrowniczej 1963 r.
— WAGOWYCH,
— PROCENTMISTRZÓW,
— POMOCNIKÓW WAGOWYCH na punkty odbioru
buraków.

Podania wraz z życiorysem należy składać na po-
wyzszy adres do dnia 5. IX. 1963 r.
Wynagrodzenie wg taryfikatora obowiązującego
w przemyśle cukrowniczym. K5215

POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE przyjmą natych-
miast

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH W WIEKU
18 LAT DO WYKONYWANIA CZYNNOŚCI
MANEWROWYCH, HAMULCOWYCH, ZWROT-
NICZYCH, NASTAWNICZYCH, ROBOTNI-
KÓW I STRAZNIKÓW SOK ORAZ PRAC-
OWNIKÓW Z WYKSZTAŁCENIEM ŚRED-
NIM NA DYŻURNIEGO RUCHU.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale
Ruchowo-Handlowym Poznań, ulica Chudoby 10,
pokój 123a. K5255

✠

Dnia 29 czerwca 1963 r. zasnęła w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach, nasza kochana
matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 67,
śp.

Zuzanna Borowiec

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm., o go-
dzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Pniew-
wach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Pniewy, ul. Międzychodzka 22. 39396g

✠

Dnia 29 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
emerytowany pracownik techniczny

Władysław Konieczny

W Zmarłym straciłmy obowiązkowego i za-
służonego pracownika oraz nieodżałowanego
Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm., o go-
dzinie 14,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

**DYREKCJA I ZESPÓŁ
PAŃSTWOWEJ OPERY IM. ST. MONIUSZKI
W POZNANIU**

Podst. Org. Partyjna Rada Zakładowa ZZPKiS
K5290

✠

Dnia 29 czerwca 1963 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz naj-
droższy i troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

Władysław Konieczny

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 lipca br., o godzinie 14,15 z kaplicy
cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 18 lipca br., o godzinie 8
w kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Jeźcach,

o czym zawiadamia

RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 15. 39434g

✠

Dnia 29 czerwca 1963 r. po ciężkiej chorobie zasnął w Bogu, w 50 roku
życia, śp.

ks. szambelan Walenty Putz

proboszcz parafii Srebrnogóra, wicedziekan,
b. więzień obozu koncentracyjnego

Eksportacja zwłok do kościoła odbędzie się w Srebrnogórze we wtorek,
dnia 2 lipca br., o godzinie 17. Pogrzeb w środę o godzinie 11.

W imieniu księży i dekanatu, parafii i rodziny

KS. EDMUND MIKOŁAJCZAK, DZIEKAN

39405g

Podaje się do wiadomości, że

**WOJEWÓDZKA KOMISJA
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POZNANIU**

z dniem 28 czerwca 1963 roku
zmieniła dotychczasową siedzibę
z ulicy Słowackiego nr 22
na adres:

Poznań, ul. 23 Lutego 1/3.

K5224

**DYREKCJA
PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PIEŁĘGNIARSTWA
W POZNANIU, ul. Walki Młodych 13**

zawiadamia, że

**PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATEK
na nowy rok szkolny**

rozpoczynający się dnia 1 września br.

Nauka trwa 2 lata. Nauka i Internat bezpłatne.
Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego.
Warunek przyjęcia: świadectwo doj-
rzałości, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat.

K2312

Praca

Potrzebny zaraz samotny
oborowy lub oborowa z
pełnym utrzymaniem. Wy-
nagrodzenie dobre. Anto-
ni Kaczmarek, Murkovo,
pow. Leszno, stacja ko-
lejowa Lipno Nowe. 38404g

Kupno

Kupię samochód Skoda,
Octavię lub Moskwicę
w dobrym stanie tech-
nicznym. Zebrowski, tel.
444-91. 38792g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca:
Brzozowska, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 36667g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, Al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 37332g

**Osrodek Związku Nauczycielstwa
Polskiego** organizuje kursy admini-
stracyjne (pisanie na maszynie,
księgowość). Zapisy:
Technikum Ekonomiczne,
Poznań, Marszałkows-
ka 40, godz. 10—17. K5150

✠

Dnia 30 czerwca 1963 r. zasnęła w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa
żona, matka, teściowa, babunia i siostra, prze-
żywszy lat 55, śp.

Kazimiera Lehmann

z domu Sobalak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 16 z domu żałoby na cmentarz w Krzy-
żownikach.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWA, CÓRKA I RODZINA

39436g

✠

Dnia 30 czerwca br. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz kochany ojciec, teść i
dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

Ignacy Krupa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 10,30 z kościoła
parafialnego na cmen-
tarz w Słupi,

o czym zawiadamia
stroskana

RODZINA

39430g

✠

Dnia 30 czerwca 1963 r. zasnął w Bogu po
długich i ciężkich, z anielską cierpliwością
znoszonych cierpieniach, mój najdroższy mąż,
wierny przyjaciel, ukochany brat, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 56, śp.

Kazimierz Śledzikowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 18 z domu żałoby.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Opalenica, 5 Stycznia 12. 39415g

✠

Dnia 30 czerwca 1963 r. zasnął w Bogu, opa-
trzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz
najukochańszy ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 67, śp.

Stanisław Wasielak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 15,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego. 39473g

**KUPIMY
BIGÓWKĘ
ALBUMOWĄ**

Zgłoszenia prosimy kie-
rować pod adresem:
Poznańskie Biuro Pro-
jektów Budownictwa
Przemysłowego Poznań
ul. Ratajczaka 10/12.
K5198

OGŁOSZENIA DROBNE

Foksteriery ostrowłose,
szczeniata z metryczka-
mi sprzedam. Czajczyk-
ski, Poznań, Miła 17.
38742g

Wózek dziecięcy nowo-
czesny sprzedam. Hirsz,
Czerwonej Armii 48 m.
39 (w podwórzu). 38759g

Piec kaflowy z rozbiórki
w dobrym stanie, radio
„Karioka” — tani sprze-
da Antoni Pulwicki, ul.
Narewska 2a. 38763g

Maszynę do szycia „Sin-
ger” sprzedam. Rataj-
czaka 32 m. 34. 38781g

„Skoda 1101” — furgon po
kapitałnym remoncie —
sprzedam. Telefon 634-81,
od godz. 19. 38782g

Okazyjnie sprzedam sa-
mochód „Skoda 1101”.
Hajdrowski, Poznań — Ju-
nikowo, ul. Oleśnicka 13.
38798g

Sprzedam magiel domo-
wy, z napędem i podgrze-
waniem elektrycznym,
Fabr. „Simens”. J. Kacz-
marek, ul. Mielżyńskiego
24, godz. 16—20. 38810g

Sprzedam prasę ręczną
(balans), nacisk 15 ton.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 38835g.

Sprzedam sнопowłazkę
KW 1 ogumiona, Jan
Klatkiewicz, Poznań, ul.
Mileckańska 70. 38839g

LoKale

Zamienię samodzielne mie-
szkanie spółdzielcze, kom-
fort, ul. Dąbrowskiego na
pokój z kuchnią. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38889g.

Asystentka wyższej uczel-
ni poszukuje pokoju zaraz
lub od września. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38871g.

Zamienię mieszkanie 2 po-
koje duże z kuchnią w
Gnieźnie na mniejsze w
Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 37909g.

LoKale

Zamienię 950 m² z domkiem
jednorodzinny, z wol-
nym mieszkaniem (stara
budowa) w Gnieźnie sprze-
dam za około 150.000 zł.
Można dokupić tani ziem-
ni. Korzystne warunki
dla rolników. Zgłoszenia:
Smielecka, Gniezno, Wit-
kowska 43. 13548p

Sprzedam działkę ogro-
dzoną w Mosinie koło
Poznania. Oferty 13050,
Wrocław, Prasa, Podwale
62. K5287

2 parcele 0,5 ha, oparka-
niane, wodna, światło, do
mku drewniany 2-poko-
jowy, podpiwniczony w
Przeźmierowie sprzedam.
Wiadomość: Poznań, Mi-
ła 17. 38743g

✠

Dnia 28 czerwca 1963 r. zmarła po krótkich
a ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona,
nasza ukochana matka, teściowa i babunia, prze-
żywszy lat 66, śp.

Teodora Szwabe

z domu Palaczyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm., o go-
dzinie 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, ZIEĆ I WNUK

39400g

✠

Wielbnemu Ks. Prob. Dr. Koperskiemu, Ks.
Prob. Zdeblowi, Współpracownikom OZPS
w Ostrowie, Pokrewnym Zakładom, Kolegom,
Przyjaciolom, Znajomym, Lokatorom oraz
Krewnym za złożone wieńce i kwiaty, za
wyrazy współczucia oraz udział w pogrzebie
mojego męża, śp.

Zygmunta Jankiewicza

składam SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC”

ZONA

39188g

✠

Przewielebnemu Duchowieństwu oraz Proku-
ratorom, Sędziom, Adwokatom, Współpracow-
nikom, Związkowi Zawodowemu i wszystkim
Życzliwym za udział w pogrzebie mego dro-
giego męża, śp.

Telestora Dziurkiewicza

jak również za złożone wieńce i kwiaty oraz
wyrazy współczucia składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ZONA

38970g

FORTUNA zawiadamia

że nie korzysta z urlopu nawet
w lipcu! — rozdając wygrane

Krajowej Loterii Pieniężnej

Główna wygrana **500.000 zł**

K5163

**SPRZEDAMY
NOŻYCE**

do cięcia tektury
długość blatu 135 cm,
zdolność cięcia 110 cm,
podstawa żeliwna.
Zgłoszenia prosimy kie-
rować pod adresem:
Poznańskie Biuro Pro-
jektów Budownictwa
Przemysłowego Poznań
ul. Ratajczaka 10/12.
K5199

**PRZEDSIĘB. ROBÓT KOLEJOWYCH Nr 10
W POZNANIU, ulica Ratajczaka nr 26**

zawiadamia, że

dokonało wypłaty nagród

Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1962.

Eventualne reklamacje pracowników należy
zgłaszać pisemnie do Rady Robotniczej przed-
siębiorstwa w terminie do dnia 31. VII. 1963 r.

**PO TYM TERMINIE REKLAMACJE
NIE BĘDĄ UWZGLĘDNIANE.**

K5246

Przetargi

**OBŚLUGA RATALNEJ SPRZEDAŻY „ORS” OD-
DZIAŁ WOJEWÓDZKI W POZNANIU, ulica Maie
Garbary 8, ogłasza PRZETARG NA WYKONANIE
PRZYŁĄCZA KABLOWEGO 4 × 50 MM² AL z ma-
teriału wykonawcy od istniejącego kabla 3 × 120/70
Al biegnącego w ul. Maie Garbary — dla zasilenia
w energię elektryczną budynku biurowego „ORS”.
Termin wykonania robót do 31 sierpnia 1963 r.
Blizsze informacje uzyskać można w Dziale Adm.-
Gosp. W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać w terminie 10 dni od dnia
ogłoszenia przetargu.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 12 lipca 1963 r.,
o godzinie 10.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.**

K5262

**DYREKCJA CUKROWNI GŁOGÓW-NOSKOWICE
W GŁOGOWIE, woj. zielonogórski — ogłasza
PRZETARG NA WYKONANIE ROBÓT UPOKOJA-
KOWANIA GOSPODARKI WODNEJ NA OSADZIE
CUKROWNI.**

W skład robót wchodzi:

1. inwentaryzacja istniejących urządzeń i sieci
wodnej osady;
2. sprawozdanie i oczyszczenie nieużytych do-
tychczas studzien z zbadaniem wydajności stu-
dzen i z załuszczeniem pomp;
3. dokonanie poprawek, przerobek lub położenie
nowych sieci wodnych.

Termin składania ofert upływa w dniu 25. VII.
1963 r. Oferty w załakowanych kopertach z napisem
„Przetarg” składać należy w Sekretariacie Cuk-
rowni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27. VII. 1963 r. o go-
dzinie 10 w gabinecie Dyrektora Cukrowni.
Informacji udziela Dział Techniczny Cukrowni.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu
na wysokość oferowanej sumy wykonawstwa oraz
odstąpienie od przetargu bez podania powodów.

K5129

**Sprzedam dom piętrowy, wyłożony wraz za-
budowaniem gospodarczym i ogrodem. Luboń 4,
ul. Dzierżyńskiego 95. 38855g**

**Sprzedam 3 działki po
750 m², bliźniacze, cena
7.000 zł, morga, okolica
Naramowice. Właściciel:
Mania, Poznań, ul. Przy-
byszewskiego 1 m. 3. Po-
średnicy wykluczeni. 38754g**

**Sprzedam pilnie domek
jednorodzinny z zabudo-
waniem gospodarczym z
wolnym mieszkaniem.
Właściciel: Srem, ul. Da-
browskiego 17. 38746g**

✠

Dnia 30 czerwca br. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz kochany ojciec, teść i
dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

Ignacy Krupa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 10,30 z kościoła
parafialnego na cmen-
tarz w Słupi,

o czym zawiadamia
stroskana

RODZINA

39430g

✠

Dnia 30 czerwca 1963 r. zasnął w Bogu po
długich i ciężkich, z anielską cierpliwością
znoszonych cierpieniach, mój najdroższy mąż,
wierny przyjaciel, ukochany brat, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 56, śp.

Kazimierz Śledzikowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 18 z domu żałoby.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Opalenica, 5 Stycznia 12. 39415g

✠

Dnia 30 czerwca 1963 r. zasnął w Bogu, opa-
trzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz
najukochańszy ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 67, śp.

Stanisław Wasielak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 15,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego. 39473g

✠

Dnia 29 czerwca 1963 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza
droga ciocia i współtowarzyszka, śp.

Elżbieta Mikołajczak

córka byłego powstańca z 1863 roku

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lipca br., o godzinie 16,15 z kaplicy
cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA I MIECZYSLAWA SKRZYPCZAK

Poznań, Garbary 38 m. 8. 39479g

✠

Wielbnemu Duchowieństwu, Dyrekcji i Współ-
pracownikom Instytutu Przemysłu Włókien Ły-
kowych, Współpracownikom Osrodków Do-
świadczeń, Chórowi „Echo”, Profesorom UP,
Krewnym, Przyjaciolom, Kolegom, Sąsiadom,
Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli liczny
udział w ostatniej drodze mego nieodżałowa-
nego męża, naszego ukochanego ojca i dziadka,
śp.

PIOTRA OBARY

jak również za złożone wieńce, kwiaty oraz wy-
razy współczucia

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC”

składa **ZONA Z RODZINĄ**

Poznań, Koszalin. 39343g

LIPIEC 2 wtorek	Marii, Urbana Słońce: 4.34—21.18
-----------------------	-------------------------------------

RADIO

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Aktualności gospodarcze; 9 — Koncert rozr.; 9.40 — Dla przedszkolki; 10 — Koncert symf.; 11 — „Pożegnanie z bronią” — fragm. pow. Erenesta Hemingway’a; 11.20 — „W Niegłowicach, u nalcarzy” aud. z cyklu „Wieś tańczy i śpiewa” — 11.40 — Mel. rozr.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.45 — Na swojską nutę; 13 — Koncert rozr. dla wczasowiczów; 14.15 — Koncert estradowy radz. muz. fil. mowej; 15.10 — Z cyklu: „Das Wohltemperiertes Klavier” Jana Sebastiana Bacha: Preludium i Fuga Nr 1-C-dur; 15.17 — Soliści z towarzyszeniem orkiestry; 16.05 — Z życia ZSRP; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Fel. ekon.; 17.15 — Gra Orkiestra Łódzkiej Rozgł. PR; 18 — Fel. Red. Spół.; 18.15 — „Na stacyjce ktoś czeka!” — opow. B. Adaksa; 18.30 — Muzyka; 19.05 — Koncert żyweń; 20.26 — Sport; 20.30 — Słuchowisko wg. pow. Caldwell’a: „Chłopiec z Georgii”; 21.30 — Wieczór muzyki rozr. i tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.35 — Przegląd prasy lit.; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 — Utwory charakterystyczne; 9.45 — Antoni Dworzak: „W przyrodzie” uwertura symfoniczna op. 91; 10 — „Wesoły autobus”; 11 — Koncert muz. bułgarskiej; 12.50 — d. c. koncertu; 13.20 — Lecwo: Melodie z operetki „May fair Lady”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muzyka dla wszystkich; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Fel. cykliczny B. Koguta; 16.35 — Z poematów symf. Bedrzycha Smetany; 1) Wełtawa, 2) Z czechskich łak i gajów; 17.12 — Piosenki radz. komp.; 17.30 — Dla dzieci; 18.50 — Mówi Technika; 19.30 — Kalendarz kult.; 20 — Komentarz aktualny J. Matuszyńskiego; 20.10 — Od walców do bossa-novy; 20.40 — „Zabłakane ptaki”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół A. Kurylewicza; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Antoni Dworzak: Kwintet fort. A-dur op. 81; 22.51 — Do tańca grają: Orkiestra Tan. Radia Czechosłowackiego.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I i PROG. OGÓLNOPI: 16.55 — Program dnia — (lok.); 17 — Transmisja ze spotkania ludności Berlina z Premierem N. Chruszczowem — (Berlin); 19.30 — Magazyn Motoryzacyjny „Klaskson” (W-wa); 19.50 — „Dobranoc” — (W-wa); 20 — Dziennik TV — (W-wa); 20.30 — Reportaż film. „Juwenalia”; 20.50 — Film fab. prod. franc. „Noc jest moim królestwem” — od lat 14 — (lok.).

Nauka pływania

Powiatowy Ośrodek Kultury Fizycznej w Ostrowie zorganizował kursy nauki pływania dla dzieci i młodzieży w trzech ośrodkach: w Ostrowie (120 uczestników), Skalmierzycach (80) i Antoninie, gdzie praca ruszy z chwilą przyjazdu dzieci na kolonie i obozy letnie.

Kandydatów do nauki pływania jest dużo. Na razie nie można wszystkich przeskoczyć z powodu braku instruktorów. Jest ich zaledwie pięciu. Ostrowski PKKFit powinien czynić starania o zaangazowanie większej liczby instruktorów. (ri)

Wyniki spisu rolnego w Ostrzeszowie

Ostatnio Powiatowa Komisja Planowania Gospodarczego w Ostrzeszowie dokonała oceny wyników spisu czerwcowego i stwierdziła, że zadania nakreślone dla rolnictwa zostały wykonane. Zmniejszyło się pogłowie koni o 58 sztuk. Zanotowano wzrost w stosunku do roku ubiegłego pogłowia bydła o 931 sztuk, w tym krów o 364 sztuki. Pogłowia trzody chlewnej spadło o 2.503 sztuki i wynosi obecnie 40.437 sztuk.

Jeżeli chodzi o produkcję roślinną, to areal pszenicy jest większy o około 50 ha w stosunku do roku ubiegłego. Uprawa jęczmienia ozimego wzrosła z 23 ha do 70 ha, rolnicy obsiali bobikiem 15 ha. Podniosła się uprawa okopowych o 40 ha (obecnie 258 ha). Rolnicy powiatu nastawiają się na zabezpieczenie odpowiedzialnej bazy paszowej. (hp)

Eksportowe możliwości przemysłu terenowego

W ubiegłym roku wyeksportowano z Wielkopolski za 8,4 miliarda złotych towarów, a więc o 7,4 proc. więcej niż w roku 1961. Niemal udział w eksporcie miał przemysł terenowy woj. poznańskiego i chociaż w bież. roku nie zostały jeszcze wykorzystane wszystkie możliwości rozwoju produkcji eksportowej, w wielu zakładach notuje się pozytywnie zjawisko wzrostu wytwórczości tego typu.

Powszechnie wiadomo, że każdy produkt chcąc zdobyć „ostrogę eksportową” musi odpowiednim warunkom jakościowym. Dlatego też w zakładach przemysłu terenowego Wielkopolski zwrócono w tym roku szczególną uwagę na rozszerzenie asortymentu wyrobów oraz modernizację atykułów bądź urządzeń już produkowanych.

O ile w ub. roku wartość eksportu kształtowała się w granicach 106 mln. zł, w bieżącym przekroczy znacznie 114 mln. zł. Warto podkreślić np., że Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Pomp i Odlewnia — znane ze swych wyrobów w wielu krajach, opracowało nowy typ wózka do pompy mechanicznej oraz nowy typ tzw. pompy monoblokowej zaopatrzonej w silniczek spalinowy. Prototypami 3 dalszych pomp zainteresowano „Metalexport”, który znajduje na nie klientów.

Zakłady otrzymały także zapotrzebowanie na deszczowni-

ce do zraszania pól przy pomocy specjalnej pompy z silnikiem spalinowym. Zamierzenia te przedsiębiorstwo leszczyńskie będzie mogło jednak zrealizować dopiero po uzyskaniu funduszy na rozbudowę zakładów. Potrzeba — 6 mln zł. Sprawa warta jest zachodu. Nakłady inwestycyjne zamortyzują się szybko przy dużych zamówieniach. Coraz większe uznanie zdobywają sobie na rynku zagranicznym nasze wiertła i swidry. Produkcję tę przejęły w b. r. z Pabianic Nowotomyskie Zakłady P. T. Mimo znacznych trudności organizacyjno-technicznych wykonują zamówienia wartości 1,100 tys. zł. w III i IV kwartale br.

Swrzedzkie Zakłady specjalizują się od dłuższego czasu w wyrobie armatury przemysłowej. W tym roku po otrzymaniu zlecenia z Egiptu na zasuwę płaskie, wartość produkcji eksportowej zwiększył się tam do blisko 4,5 mln zł.

Ale nie tylko w zakładach metalowych przemysłu terenowego dzieje się coś nowego. Duży krok naprzód w rozwoju produkcji eksportowej zrobiono również w przedsiębiorstwach innych branż. Poznańskie Przedsiębiorstwo Wikliniarsko-Trzciniańskie wyszło za granicę meble i różnego rodzaju artykuły z wikliny za przeszło 37 mln. zł. W tym roku podjęto tam produkcję 3 nowych wzorów mebli trzcinowych i 15 wiklinowych.

Z kolei Rawickie Przedsiębiorstwo PT przyjęło zamówienie z Belgii na 50 mebliowych kompletów kombinowanych, które wysłane zostaną do Gandawy. Wyrób mebli w toku.

Nie są, niestety, w pełni wykorzystane na eksport moce produkcyjne przedsiębiorstw odzieżowych. Wprawdzie zakłady w Lesznie i Ostrowie produkują dla zagranicy znaczne ilości ubrań, a zakłady średniej klasy męskich, ale duże stosunkowo przedsiębiorstwo w Gnieźnie miało na przykład w br. poważne trudności w uzyskaniu właściwego surowca na płaszcz igelitowy. W zlikwidowaniu kłopotów zakładom gnieźnieńskim zobowiązał się pomóc „Terexport”.

Trzeba wspomnieć także o znacznym rozwoju wytwórczości kooperacyjnej detali i sprzętu pomocniczego do urządzeń eksportowych, produkto-

Racjonalizacja w gminnych spółdzielniach

Klub Racjonalizacji i Techniki w Lesznie udzielił 28 porad technicznych racjonalizatorom. W kursach zorganizowanych przez Klub brali udział: przewodniczący rad zakładowych, samorząd spółdzielczy, sekretarze partyjni oraz pracownicy. Zapoznano ich z rozwojem wynalazczości i postępu technicznego, opracowywaniem dokumentacji technicznej, zasadami finansowania oraz sposobami rozpowszechniania ruchu racjonalizatorskiego w zakładach produkcyjnych.

Jako wykładowcy szczególnie przyczynili się do rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w placówkach spółdzielczych powiatu leszczyńskiego: Stefan Perkiewicz, Bolesław Kuska z PZGS i inż. Franciszek Ławniczak z Gminnej Spółdzielni Osieczna, którzy swoimi radami przyczynili się pośrednio do powstania części usprawnień.

Klub Techniki i Racjonalizacji przy PZGS Leszno rozpatrzył w roku 1961 — 34 projekty racjonalizatorskie, z których 29 przyjęto i zatwierdzono do realizacji. Przez zastosowanie tych projektów w zakładach produkcyjnych spółdzielni uzyskały oszczędności w wysokości 1.530 tys. zł, t. j. o 400 tys. zł więcej niż w 1960 r. W 1962 r. przyjęto 13 wniosków dających 830 tys. zł oszczędności. (fb)

wanych przez zakłady przemysłu kluczowego. Między innymi Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo wykonuje aktualnie oprzyrządowanie do popularnego „Kreta”, zawory i garniki kondensacyjne, a przedsiębiorstwo w Międzychodzie — ramy żeliwne, wózki do rozpornic, skrzynie do wirówek.

Dla produkcji eksportowej stworzono nowe bodźce i udogodnienia. Można więc żywić nadzieję, że postulat przemysłu (w tym także terenowego) wysuwane pod adresem handlu zagranicznego zostaną wnikliwie rozpatrzone. Mieliśmy dowód na ostatnim MTP, że trzeba zwracać większą uwagę na konkurencyjność naszych wyrobów z zagranicznymi. Klient stał się wymagający i byle czego nie chce już kupić. Tym bardziej więc w sytuacji przemysłu terenowego aktyw gospodarczy wielu zakładów powinien pomyśleć o usunięciu wewnętrznych czynników hamujących rozwój produkcji eksportowej. Tu i ówdzie pozostały jeszcze do odrobienia skutki tegorocznej ostrej zimy. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, by dla zamierzeń eksportowych zainteresować bardziej same zakłady.

JANUSZ ŁYSZYK

Studium kościańskie warte naśladowania

Studium Regionalne w Kościanie, prowadzone od listopada ubr. przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk z inicjatywy Prezydium Pow. Rady Narodowej i Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej, w pełni zasługuje na naśladowanie w innych ośrodkach powiatowych. Wartość jego polega na przybliżeniu nauki do środowiska oddalonego od centrum naukowego, jakim jest Poznań.

Sluchacze kościańskiego Studium dość licznie i pilnie przybywali nie tyle do Kościa-

Dzieci dokarmiały zwierzyne leśną

Podczas minionej zimy silne, długotrwałe mrozy, obfite opady śnieżne i związane z tym brak pokarmu dały się szczególnie we znaki leśnej i polnej zwierzynie.

Jak nas poinformował przewodniczący Koła Łowieckiego Nr. 63 w Lesznie — inż. Władysław Włochowicz, w do karmienia zwierzyny obok członków kół łowieckich, brała również udział w czynie społecznym młodzież szkół wiejskich. Wykazała ona wiele inicjatywy — samodzielnie wykonała karmniki, wykladała paszę, którą zorganizowała we własnym zakresie.

Szczególną ofiarnością wyróżnili się: Stanisław Pawełski, Jan Andrzejewski i Stanisław Przybylski (szkoła Długie Stare), Jerzy Pacyna (szkoła Wroniawy), Alicja Wdowiak, Urszula Kotlarska i Maria Lisiewicz (szkoła Kłebowo), Jacek Górski, Stanisław Piosik i Franciszek Tomys (szkoła Obra). Zarząd Koła Łowieckiego Nr. 63 doceniając w pełni trud młodzieży wyróżnił wymienionych cennymi nagrodami książkowymi. Wręczenie upominków w szkołach dokonali przedstawiciele kół łowieckich podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego. (R)

Konkurs PKO na plakat

Powszechna Kasa Oszczędności ogłosiła wśród studentów wyższych szkół plastycznych konkurs na projekt plakatu o tematyce oszczędnościowej.

Dla autorów wyróżnionych projektów PKO ufundowała nagrody na łączną kwotę 10 tys. zł. Projekty należy przysłać w terminie do 10. X. br. pod adresem: Powszechna Kasa Oszczędności, Warszawa, ul. Świętokrzyska 12, p. k. 005.

Do nadsyłanych projektów należy dołączyć w zamkniętej kopercie nazwisko, imię, adres autora oraz nazwę i adres uczelni. (na)

Izba Adama Mickiewicza



Na zdjęciu dworek w Konarzewie

Fot. — „Głos”

W Konarzewie pod Rawiczem otwarto Izbę Adama Mickiewicza. W imprezie wzięła udział miejscowa i okoliczna ludność. Byli też obecni przedstawiciele partii i władz powiatowych. Dyrektor Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie — Mauerberger złożył dar w postaci wydania „Dziadów Części Trzeciej” z roku 1833.

Mickiewicz przybył do Konarzewa w drugiej połowie sierpnia 1831 r. z Drezna przez Wrocław i Rawicz z zamiarem przekroczenia granicy Królestwa i wzięcia udziału w Powstaniu Listopadowym. Po nieudanej próbie przejścia kordonu, Poeta porzucił projekt. Bywał w różnych dworach Poznańskiego, między innymi w listopadzie po raz drugi w Konarzewie. Wreszcie pod koniec lutego 1832 r. Poeta wyjechał z Polski, do której już nigdy nie wrócił.

Izba Adama Mickiewicza w Konarzewie jest wyrazem hołdu mieszczańców ziemi rawickiej dla wielkiego Poety. (hm)



Zjazd ZBoWiD

WOLSZTYN. — W ub. niedzielę odbył się zjazd sprawozdawczy-wyborczy ZBoWiD. Wzięło w nim udział około 150 osób. Długoletniego prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Wolsztynie — mgr. Antoniego Kuta wybrano ponownie na to stanowisko. (Jw)

Lisie rozboje

CIEŚLE. — Gospodynie z Nowej wsi Podgórznej jak i Cieśle Wielkie powiatu wrzesińskiego mają duże kłopoty z lisami i jastrzębiami. Myśliwi, na których spoczywa obowiązek tepienia drapieżników, pojawiają się tu tylko w czasie sezonu polowań. (Jspn)

Przebudowa ulicy

WRZESNIA. — Ulica Trzeciego Maja ulega szybkiej przebudowie. Usunięto już brzydkie mury obok Prezydium PRN i zastąpiono go estetycznym parkanem siatkowym. Spółdzielnia Inwalidów „Wiosna Ludów” buduje przy narożniku ulic Trzeciego Maja i Chopina nowy estetyczny kiosk.

Akademia i festyn

WRZESNIA. — W sobotę odbyła się akademicka powiatowa z udziałem zespołów muzycznych Gminnej Spółdzielni Miłosław i Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni.

W niedzielę urządzono na przystanku w Pyzrach festyn powiatowy połączony z obchodem „Dni Morza”. Wystąpiły amatorskie zespoły artystyczne spółdzielni. (kst)

Dzieci fotografują

SZAMOTULY. — Na zakończenie roku szkolnego dzieci Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej urządziły pokaz prac fotograficznych. Dwa równorzędne pierwsze miejsca zajęli uczeń VII B — Fiks za zdjęcie „Łabędzie” i uczeń VII B — Zięba za zdjęcie „Pajak”. (mr)

W muzycznym Poznaniu

Koncert dyplomantów PSSM

Uroczyste zakończenie roku szkolnego w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej połączone z koncertem tegorocznych dyplomantów. Popis okazał się imprezą interesującą pod każdym względem. Wiece przed wszystkim program: skonstruowany zreczenie, nieprzeladowany, zawierający utwory klasyczne, romantyczne i bardziej współczesne. Dwie balady (Schuberta i Moniuszki) śpiewał baryton H. Wolnik (z klasy prof. Kormanaj). Liryczny sopran A. Obarskiej dobrze świadczył o wysokich umiejętnościach znanej wokalistki — pedagoga prof. W. Falak-Zielińskiej.

Równie życzliwie oklaskiwało audytorium popisy skrzypaczek (B. Werbińskiej i T. Biedki) z klasy prof. Gilki oraz występ M.

Konwerskiej (niestety mocno stremowanemu uczniemu prof. Skotarkówny). Zwracali uwagę utwory Moniuszki, którego twórczością dyrektor PSSM mgr. Erwin Nowaczek zajmował się od dawna i to z entuzjazmem. Wszakże przygotowanie własnie do druku w PWM (Kraków) wszystkie moniuszkowskie pieśni solowe i chórne — w swoim krytycznym opracowaniu naukowym — zabiegając oczywiście o jak najwierniejszy obraz autentyczny. Wielotomowy wydawnictwo będzie fragmentem monumentalnej pracy PWM: druk całokształtu dzieła Stanisława Moniuszki. Wiece nareznie i dopiero po tylu latach poznamy wszystkie utwory mistrza z Ubiela, przecie ojca polskiej opery i pieśni.

K. N.